

Ціна 1,50 грн

Волинський
Монітор

Двоп'ятижневик
Dwutygodnik

Monitor Wołyński

№ 12 (116) 26.06.2014

Наш
передплатний
індекс: **49053**

www.monitor-press.com



Masakry więzienne NKWD Тюремні екзекуції НКВС

W 1941 roku funkcjonariusze NKWD dokonali masowych zbrodni na więźniach politycznych w więzieniach na okupowanych przez ZSRR terenach Polski, Litwy, Łotwy i Estonii, a także na terenach ZSRR przed 1939 (Mińsk, Orzeł, Winnica) i na szlakach ewakuacji więźniów po agresji III Rzeszy na ZSRR 22 czerwca 1941.

23 czerwca 1941 r. w więzieniu w Łucku NKWD zgromadziło więźniów na dziedzińcu więziennym, po czym otworzyło huraganowy ogień z broni maszynowej, okazujących oznaki życia dobijano. Największej masowej zbrodni NKWD dokonało w czterech więzieniach lwowskich. Na Zamarstynowie – podobnie jak w Łucku – wyciągano więźniów z cel i ustawiano przed lufami karabinów maszynowych. Cofając się do cel i barykadujących drzwi mordowano granatami wrzucanymi przez okna.

Takich samych mordów dokonywano na «ewakuowanych» więźniach w Wilejce, Stryju, Berezwechu, Dubnie. W Berdyczowie część więźniów została przesłana przez NKWD wraz z budynkiem. W Dubnie strzelano przez «judasza».

Morderstwa te nie były następstwem działań wojennych, była to działalność celowa, przeprowadzona z konsekwencją i niespotykanym bestialstwem. O ile eksterminacja niemiecka skierowana była głównie przeciwko Żydom, Cyganom i Polakom, to ludobójstwo sowieckie w równej mierze obejmowało wszystkie narody, które zetknęły się z komunistycznym Związkiem Sowieckim. W lecie 1941 r., w dniach odwrotu na Wschód, NKWD pędziło i mordowało Polaków, Ukraińców, Litwinów, Białorusinów i wreszcie samych Rosjan.

Łącznie zamordowano ok. 35 tys. uwięzionych. Np. we lwowskich więzieniach (więzienie Brygidki, więzienie śledcze NKWD – Zamarstynów, więzienie na ulicy Łąckiego) wymordowano do około 7 tys. więźniów), w Łucku ofiarą masakry padło około 2 tys. więźniów, w Wilnie około 2 tys., w Złoczowie około 700, Dubnie około 1000, Prowieniszkach 500 więźniów, oprócz tego w Drohobyczu, Borysławiu, w Czortkowie, Berezwechu, Samborze, Oleszyczach, Nadwórnej, Brzeżanach.

W ciągu tygodnia, w czerwcu 1941 roku NKWD wymordowało w więzieniach co najmniej 14700 więźniów, na szlakach ewakuacyjnych zostało zamordowanych przeszło 20 tysięcy.

We wrześniu-październiku 1941 NKWD wymordowało również więźniów politycznych w więzieniach w głębi RFSSR.

У 1941 році органи НКВС здійснили масові вбивства політичних в'язнів у тюрмах, що знаходилися на окупованих Радянським Союзом територіях Польщі, Литви, Латвії та Естонії. В'язнів убивали також на територіях, що належали СРСР до 1939 року (Мінськ, Орел, Вінниця), і там, де у зв'язку з нападом фашистської Німеччини на СРСР 22 червня 1941 відбувалася евакуація в'язниць.

23 червня 1941 р. у тюрмі в Луцьку НКВС зібрало в'язнів на подвір'ї, після чого відкрило вогонь з автоматичної зброї. Тих, хто подавав ознаки життя, добивали. Найбільший масовий розстріл НКВС провело в чотирьох львівських в'язницях. На Замарстиніві, так само, як і в Луцьку, в'язнів витягали з камер і ставили перед дулами кулеметів. Тих, хто ховався до камер та барикадував двері, вбивали гранатами, викидаючи їх через вікна.

Так само у Вілейці, Стрию, Березвечі, Дубні вбивали в'язнів, котрих «евакуйовували». У Бердичеві частину в'язнів енкаведисти підірвали разом із тюрмою. У Дубні у в'язнів стріляли через вічко у дверях камери.

Ці смерті не були наслідком воєнних дій. Це була цілеспрямована діяльність, яку проводили послідовно та з небаченим звірством. Якщо німецькі фашисти цілеспрямовано знищували переважно євреїв, циганів і поляків, то радянський геноцид стосувався всіх народів, які мали справу з комуністичним Радянським Союзом. Улітку 1941 р., поспіхом відступаючи на схід, органи НКВС убивали поляків, українців, литовців, білорусів і, зрештою, росіян.

Загалом було вбито близько 35 тис. в'язнів. Наприклад, у львівських в'язницях (в'язниця Бригідки, Замарстинівська в'язниця, тюрма на Лонцького) вбито приблизно 7 тис. в'язнів, у Луцьку жертвами розстрілів стали близько 2 тис. в'язнів, у Вільнюсі – близько 2 тис., у Золочеві – близько 700 осіб, у Дубні – близько 1 тис., у Правенішках – 500 в'язнів. Розстріли відбувалися також у Дрогобичі, Бориславі, Чорткові, Березвечу, Самборі, Олешичах, Надвірній, Бережанах.

Протягом тижня в червні 1941 року органи НКВС убили в тюрмах щонайменше 14 тис. 700 в'язнів, під час евакуації – більше 20 тис.

У вересні-жовтні 1941 органи НКВС знищили також політичних в'язнів у тюрмах, розташованих у глибинці РРФСР.

Джерела: polskawalcza.com, wiadomosci.onet.pl

Місця, пов'язані із життям
моєї прапрапрабабусі

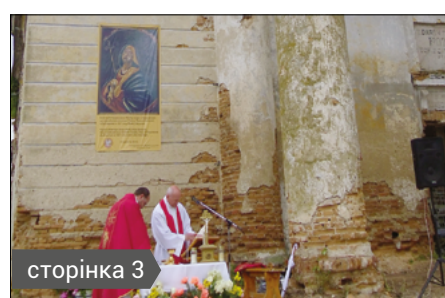
Miejsca związane z życiem
mojej prapraprababki



сторінка 2

До ікони Матері Божої
приходили віруючі

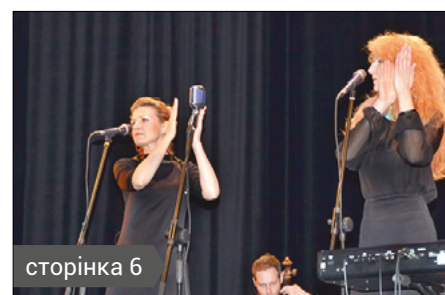
Do obrazu Matki Boskiej
przychodzili chrześcijanie



сторінка 3

Добудували мій музичний
простір

Dobudowały moją przestrzeń
muzyczną



сторінка 6

Свобода з неба не впала

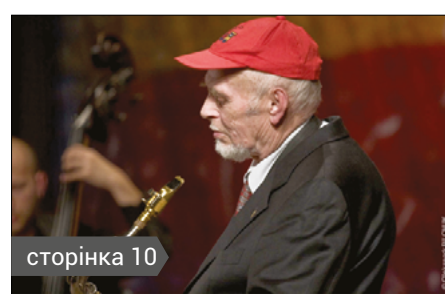
Wolność z nieba nie upadła



сторінка 8

Портретування джазу

Portretowanie jazzu



сторінка 10

Moje wrażenia z pobytu na Ukrainie

Radość, wzruszenie i żal – tak krótko mogę powiedzieć o moich odczuciach po ponownych odwiedzinach miejsc związanych z życiem mojej prapraprababki Ewy Felińskiej znanej pisarki, patriotki i matki Świętego – arcybiskupa Zygmunta Szczęsnego Felińskiego.

Trasa odwiedzin prowadziła przez Torczyn, gdzie w miejscowym Muzeum zgromadzono pamiątki po Ewie, Wojutyn, gdzie mieszkała po wyjściu za mąż za Gerarda, i do miejsca Jej pochówku na cmentarzu w Skurczu.

Radość – bo spotkałam i poznałam wspaniałych ludzi, dla których Ewa Felińska jest wzorem do naśladowania. Pamięć o Ewie Felińskiej przekazywana jest z pokolenia na pokolenie. Spotkałam w Wojutynie kobietę, która wskazała mi miejsce, gdzie stał dom rodzinny Ewy i Gerarda Felińskich.

Wzruszenie – bo mogłam być w miejscach związanych z moją rodziną.

Żal – bo cmentarz w Skurczu zastałam w oplakany stanie. Dokładne miejsce, w którym znajdował się grobowiec Ewy Felińskiej nie jest znane, ale na pewno był to ten cmentarz. W 2010 roku byłam na pielgrzymce śladami Świętego i widziałam nieliczne groby, które zostały w Skurczu, krzyż upamiętniający miejsce, gdzie znajdował się Kościół i cmentarz. Można było podejść do Krzyża i przejść wśród nagrobków. Dziś było to prawie niemożliwe. Chwasty i pokrzywy prawie wysokości człowieka. A te nieliczne nagrobki zostały zdewastowane.

Odniosłam wrażenie, że na Ukrainie Ewa Felińska jest bardziej znana niż w Polsce. Świadczy o tym chociażby to, że w Łucku (i nie tylko) istnieje bardzo prężnie działające Stowarzyszenie Kultury Polskiej im. Ewy Felińskiej. Miałam przyjemność poznać ludzi w nim działających. Składałam im podziękowanie za umożliwienie odwiedzenia miejsc mi bliskich.

Hanna de Sas Stupnicka

Мої враження від перебування в Україні

Радість, зворушення та сум – так коротко можу розповісти про мої відчуття після чергових відвідин місць, пов'язаних із життям моєї прапрапрабабусі Еви Фелінської – відомої письменниці, патріотки та матері Святого – архієпископа Зигмунта Щенсного Фелінського.

Траса відвідин пролягала через Торчин, де в місцевому музеї зібрано пам'ятки про Еву, далі був Воютин, де вона жила після одруження з Герардом, а також місце її поховання на кладовищі в селі Скірче.

Радість, оскільки я зустріла чудових людей, для яких Ева Фелінська є зразком для наслідування. Пам'ять про неї передається від покоління до покоління. Зустріла у Воютині жінку, яка показала мені місце, де стояв сімейний будинок Еви та Герарда Фелінських.

Зворушення, бо я мала можливість побувати в місцях, пов'язаних із моєю сім'єю.

Сум, тому що кладовище в селі Скірче перебуває в плачевному стані. Місце, де знаходився склеп Еви Фелінської, нині невідоме, але точно відомо, що він знаходився на цьому кладовищі. У 2010 році я була тут у паломницькій мандрівці слідами Святого і бачила небагато могил, які знаходилися в селі Скірче, хрест, який вшановує місце, де знаходилися костел і кладовище. Тоді можна було підійти до Хреста і пройти між надгробками. Сьогодні цього майже не можна зробити. Бур'яни й кропива майже у зріст людини. А ті нечисленні надмогильні плити зараз зруйновані.

У мене склалося враження, що в Україні Ева Фелінська більш відома, ніж у Польщі. Про це свідчить хоча б той факт, що у Луцьку (і не тільки) активно діє Товариство польської культури ім. Еви Фелінської. Мала приємність познайомитися з людьми, які там працюють. Дякую їм за можливість відвідати місця моїх близьких.

Ханна де Сас Ступницька



KAPITUŁA NAGRODY IM. IWANA WYHOWSKIEGO ogłasza nabór kandydatur do NAGRODY NA ROK AKAD. 2014/15

 **NAGRODA IM. IWANA WYHOWSKIEGO**
dla kandydata z zakresu nauk humanistycznych na 12-miesięczny pobyt
naukowo-dydaktyczny na 6 polskich uniwersytetach

 **STAŻ PRZY NAGRODZIE IM. IWANA WYHOWSKIEGO**
dla kandydata z zakresu nauk ścisłych na 4-miesięczny pobyt badawczy
na 2 polskich uniwersytetach



NAGRODA IM. IWANA WYHOWSKIEGO

ma na celu honorowanie zasług obywateli Ukrainy w rozwoju nauki, kultury i życia publicznego, w kształtowaniu i rozwoju społeczeństwa obywatelskiego na Ukrainie oraz budowaniu demokratycznej Ukrainy – skierowanej ku Europie, uwzględniającej najlepsze tradycje dawnej Rzeczypospolitej oraz historyczne, współczesne i przyszłe związki Ukrainy z Polską i Europą.

Nagroda została ustanowiona w roku 2014 przez: Studium Europy Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego (inicjator), przez cztery największe polskie uniwersytety: Warszawski, Jagielloński, Adama Mickiewicza w Poznaniu i Wrocławski oraz cztery uniwersytety położone wzdłuż polskiej granicy wschodniej: Uniwersytet w Białymstoku, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Katolicki Uniwersytet Lubelski i Uniwersytet Rzeszowski, a także Kolegium Europy Wschodniej we Wrocławiu i Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu.

Laureat Nagrody, kandydat z zakresu szeroko rozumianych nauk humanistycznych otrzymuje możliwość rocznego pobytu naukowego na kolejno odwiedzanych 6 polskich uniwersytetach, gdzie może prowadzić wykłady na tematy związane z historią lub współczesnością Ukrainy i regionu, stosunków polsko-ukraińskich, a także podejmować własne prace archiwalne i badawcze.

Staż przy Nagrodzie umożliwi ukraińskim badaczom z zakresu szeroko rozumianych nauk ścisłych 4-miesięczny pobyt badawczy na 2 polskich uniwersytetach.

Nagroda ta nawiązuje swoim charakterem do już istniejącej Nagrody im. Lwa Sapiehy, ustanowionej w 2006 r. przez Uniwersytety: Warszawski, Jagielloński, Adama Mickiewicza w Poznaniu, Wrocławski i Uniwersytet w Białymstoku oraz Studium Europy Wschodniej UW i Kolegium Europy Wschodniej we Wrocławiu.

Uroczystość wręczenia Nagrody odbywać się będzie corocznie na Uniwersytecie Warszawskim w dniu 4 kwietnia (z wyjątkiem I-szej edycji Nagrody, która wręczona zostanie jesienią 2014 r.).

Szczegóły konkursu w załączonym

«Regulaminie Nagrody im. I. Wyhowskiego».

Zgłoszenia, zawierające opis zasług i osiągnięć kandydata – od uczelni, instytutów, organizacji, instytucji, stowarzyszeń etc. lub osób prywatnych, a także zgłoszenia samych ubiegających się o Nagrodę (pod warunkiem poparcia przez uczelnię, instytuty, instytucje lub osoby zaufania publicznego) prosimy nadsyłać do Studium Europy Wschodniej **do dn. 15 lipca 2014 r.** na adres **stypendia.studium@uw.edu.pl**

Kwestionariusze i Regulamin Nagrody można pobrać na stronach www.studium.uw.edu.pl oraz www.monitor-press.com

Realizator programu:

Studium Europy Wschodniej
Uniwersytet Warszawski
Pałac Potockich,
Krakowskie Przedmieście 26/28,
00-927 Warszawa

Tel. 22 55 22 555,
fax 22 55 22 222,
e-mail: studium@uw.edu.pl
www.studium.uw.edu.pl

REALIZATOR

PROGRAMU

STUDIUM EUROPY WSCHODNIEJ  **UNIwersytet Warszawski**
Pałac Potockich, Krakowskie Przedmieście 26/28, 00-927 Warszawa
Tel. 22 55 22 555, fax 22 55 22 222, e-mail: studium@uw.edu.pl; www.studium.uw.edu.pl

Duchowe źródło Niewirkowa

Za wsią Niewirków, w pobliżu lasu, przebija się uzdrawiające źródło. Ludzie nazywają je «krynyczką». Uważa się, że woda z «krynyczki» ma właściwości lecznicze. Na wsi jest odnowiona studnia, koło której stoi krzyż. Przy nim zatrzymują się przechodnie, żeby odpocząć i napić się wody ze źródła. Duchowe źródło Niewirkowa – Kościół Świętej Trójcy – też doczekał się początku swego odrodzenia.

Pierwsza wzmianka o Niewirkowie na Ziemi Korzeckiej datowana jest na rok 1463. Podobnie do każdej, nawet najmniejszej miejscowości, Niewirków ma swoje słynne dzieje. Był tu kiedyś pałac, park, świątynia, były wzloty i upadki. Ale życie zawsze pozostawia nam możliwość odrodzenia.

Ostatnio odbyło się uroczyste poświęcenie pamiątkowego krzyża koło ruin Kościoła Świętej Trójcy, a także umocowanie na murze świątyni kopii obrazu Matki Bożej Cierpiącej. To radosne wydarzenie zgromadziło obecnych i byłych mieszkańców Niewirkowa na wspólnym nabożeństwie, odprawionym przez kapłanów Rówieńskiego ks. Władysława Czajkę i proboszcza parafii w Korcu ks. Waldemara Szlachetę.

– Wierni zebrali się dookoła duchowego źródła – chrześcijańskiej świątyni, jak to było kiedyś – wspomina pan Mieczysław z Polski. – Do cudownego obrazu Matki Boskiej Niewirkowskiej przychodzili chrześcijanie różnych wyznań, ze wszystkich okolic. Trzy razy do roku pokonywali pieszo wiele pątniczych kilometrów, żeby pomodlić się przed obrazem słynącym ze swojej cudownej pomocy.

Pani Wanda Kluza nie może nacieszyć się z faktu, iż w końcu zobaczyła ziemię, gdzie się urodziła oraz kościół, w którym została ochrzczona.

– Nic nie pamiętam, przecież byłam jeszcze małą – opowiada pani Wanda – jednak nigdy nie przestawałam marzyć, że kiedyś zobaczę to miejsce, gdzie przyszedł na świat, ziemię, w której spoczywają moi przodkowie, świątynię, w której się znajdował obraz Matki Bożej Cierpiącej. Jest mi bardzo miło, że mieszkańcy wsi okazali nam gościnę, że Matka Boska Niewirkowska nadal będzie się nami wszystkim opiekowała. To są niezwykle emocje.

Kościół Świętej Trójcy został wybudowany jeszcze w 1807 roku przez Jana Steckiego. Obecnie ten zabytek architektury wymaga szczególnej uwagi i opieki. Wspólne wysiłki w uporządkowaniu terenu dookoła kościoła połączyli dorośli i dzieci, Ukraińców i Polaków, prawosławnych i katolików. Wspólnie możemy zrealizować wszystkie zamiary – ta myśl stała się przewodnią w przemówieniu Konsula Generalnego RP w Łucku Beaty Brzywczy, urzędników rejonu korzeckiego i mieszkańców wsi.

Tetiana KIJAK, Równe

Духовне джерело Невіркового

За селом Невірків, біля лісу б'є цілюще джерело. Люди називають його «криничкою». Вважається, що вода з «кринички» має лікувальні властивості. У самому ж селі є відновлена криниця, біля якої стоїть фігура-хрест. Біля нього зупиняються перехожі, щоб перепочити і напиться живильної водиці. Духовне джерело Невіркового – костел Святої Трійці – теж дочекалося на початок свого відродження.

Перша згадка про Невірків, що на Кореччині, датується 1463 роком. Як кожна, навіть невеличка місцевість, Невірків має свою славу історію. Був тут і палац, і парк, і своя святиня, були свої злети і занепади. Але життя завжди дарує нам можливість на відродження.

Днями відбулось урочисте освячення пам'ятного Хреста біля руїн костелу Святої Трійці, а також прикріплення до стіни храму копії ікони Матері Божої Страждальної. Ця радісна подія збила сучасних і колишніх мешканців Невіркового на спільне богослужіння, яке провело духовенство Рівненщини – декан Рівненського деканату отець Владислав Чайка та настоятель парафії у м. Корець отець Вальдемар Шляхта.

– Віряни зібрались навколо духовного джерела – християнської святині, як це було колись, – згадує пан Мечислав з Польщі. – До чудотворної ікони Матері Божої Невірківської приходили віруючі різних віросповідань з усіх околиць. Ішли пішки багато кілометрів на прощу тричі на рік для того, щоб помолитися до ікони, яка славилася своєю помічною силою.

Пані Ванда Клуза не може натішитися тим, що нарешті побувала на тій землі, на якій вона народилася, побачила костел, у якому була хрещена.

– Я нічого не пам'ятаю, адже була ще маленька, – розповідає пані Ванда, – проте мене ніколи не залишала мрія, що колись побачу ту місцину, в якій я народилася, землю, в якій спочивають мої предки, храм, у якому знаходилася ікона Матері Божої Страждальної. Мені дуже приємно, що нас привітно зустріли мешканці села, що Мати Божа Невірківська й надалі буде опікуватися всіма нами. Це неймовірно відчуття.

Костел Святої Трійці побудований ще в 1807 році Яном Стецьким. Сьогодні ж ця пам'ятка архітектури потребує нашої особливої уваги і турботи. Спільна праця над впорядкуванням території навколо костелу об'єднала дорослих та дітей, українців і поляків, православних та католиків. Разом ми зможемо зробити все задумане – ця думка стала лейтмотивом промови Генерального консула Республіки Польща у Луцьку Беати Бживчи, очільників Корецького району та мешканців села.

Тетяна КІЯК, Рівне



Na polskim cmentarzu w Równem znaleziono nieznanego dotąd pochówek

Cmentarz Dubieński w Równem to polski cmentarz, który prawie w całości przetrwał do naszych dni. Przyciąga uwagę nie tylko mieszkańców miasta, ale też licznych gości Rówieńszczyzny, którzy chętnie go zwiedzają.

W ciągu ostatnich kilku lat nieoobojętni na los tego cmentarza mieszkańcy Równego, wraz z początkiem lata porządkują stare pochówki. Dobrą tradycją stało się zakończenie każdej akcji obok pagórek. Kiedy wyrwaliśmy trawę i odgarnęliśmy ziemię, zobaczyliśmy zachowany w dobrym stanie pomnik wzmocniony betonowym ogrodzeniem. Stały na nim dwa krzyże – podobne do tych, które znajdują się na grobach 180 polskich oficerów pochowanych na początku cmentarza. Na podstawie tych faktów doszliśmy do wniosku, że owo pochówek także jest wojskowy i pojawił się na przełomie lat 1919-1920. Niestety nie zachowały się na nim żadne napisy. Pozostaje tylko nadzieja, że w przyszłości dojdzie do prac ekshumacyjnych, jak w przypadku grobów 180 bohaterów, poległych w wojnie polsko-bolszewickiej 1919-1920. Mogą pomóc one w odkryciu nazwisk pochowanych tu Polaków, dzięki czemu ich potomkowie dowiedzą się, gdzie znaleźli miejsce spoczynku ich bliscy. Zbliża się setna rocznica tych wydarzeń i przeprowadzenie prac ekshumacyjnych przy grobach pozwoliłoby na godne uczczenie pamięci bohaterów, którzy oddali swoje życie w walce z bolszewikami.

Jarosław KOWALCZUK

На польському цвинтарі в Рівному знайшли невідоме поховання

Дубенський цвинтар у Рівному – це польський цвинтар, який майже повністю зберігся. Він привертає до себе увагу як самих рівнян, так і багатьох гостей Рівненщини, які з цікавістю його відвідують.

Протягом кількох останніх років небайдужі до долі цього цвинтаря рівняни на початку літа впорядковують старі поховання, які знаходяться на ньому. І вже стало доброю традицією, що кожна з таких акцій завершується відкриттям якогось невідомого раніше поховання.

Так і на цей раз, коли ми приводили в порядок могилу учасника Січневого повстання 1863 р. Юліана Соболевського, нашу увагу привернув великий насип, що знаходився поряд. Коли ми вирвали траву та розгортали землю, побачили добре збережене забетоноване по периметру поховання. На ньому височіли два хрести, такі самі, як на могилах 180 польських офіцерів, що розташовані на початку цвинтаря. Все це наводило на думку, що це поховання теж військове і датувати його можна кінцем 1919 – початком 1920 року. На жаль, жодних написів на ньому не збереглося. Залишається тільки надіятися, що в майбутньому все ж таки відбудеться ексгумація як цього поховання, так і поховань тих 180 героїв, які полягли під час польсько-більшовицької війни 1919-1920 рр. Це дозволить встановити прізвища цих поляків, а їхні нащадки нарешті дізнаються, де отримали останній прихисток їхні близькі. До речі, наближається 100-а річниця цієї битви і проведення ексгумаційних робіт на цих похованнях було б добрим ушануванням пам'яті про тих героїв, які віддали своє життя в боротьбі з більшовицькою навалю.

Ярослав КОВАЛЬЧУК

Wołyńskie Muzeum Krajoznawcze obchodzi 85-lecie

Волинському краєзнавчому музею – 85

W poprzednim numerze «Monitora Wołyńskiego» opublikowaliśmy artykuł pod takim samym tytułem. Został on poświęcony okresowi, od roku założenia muzeum (1929) do początku II wojny światowej (1939). Dzisiaj proponujemy Państwu uwadze opowieść o losach muzeum w okresie «pierwszych sowietów» (1939-1941).

У минулому номері «Волинського монітора» ми опублікували статтю під такою ж назвою. Вона була присвячена періоду, що тривав від заснування музею (1929) до початку Другої світової війни (1939). Сьогодні ми пропонуємо Вам розповідь про долю музею у часи «перших совєтів» (1939-1941 рр.).



Анатолій Дублянський

Почątek II wojny światowej miał negatywny wpływ na działalność Muzeum Wołyńskiego. Jan Fitzke i Julian Nieć zostali zmobilizowani, a później zginęli. Muzeum pozostało pod opieką Ukraińca Anatolija Dublańskiego oraz Polaka Zygmunta Leskiego. Jednak mimo poświęcenia i oddanej pracy, sytuacja tej instytucji, przynajmniej na początku, była nieciekawa.

Anatolij Dublański wspominał: «W pierwszych dniach września 1939 roku, tuż po wybuchu II wojny światowej, obaj młodzi Polacy, dyrektor i jego zastępca [Jan Fitzke i Julian Nieć – aut.], gdzieś zaginęli. W muzeum pozostał jedynie Polak archeolog [Zygmunt Leski – aut.], ja i ochroniarz. W pierwszych dniach władzy radzieckiej nikt nie przejmował się losem muzeum».

Uchwałą Rady Komisarzy Ludowych USRR z dnia 8 maja 1940 roku «O organizacji muzeów i bibliotek publicznych w zachodnich obwodach Ukrainy» postanowiono zorganizować «publiczne obwodowe muzeum krajoznawcze w m. Łucku z takimi oddziałami: krajoznawczy, historyczny, etnograficzny, archeologiczny, udostępniając mu budynek byłego Muzeum Łuckiego».

Muzeum podporządkowało się Wołyńskiemu Obwodowemu Wydziałowi Oświaty Ludowej. Dyrektorem muzeum został najpierw jakiś «Ukraińiec z Dniepropietrowska», jak pisze w swoich wspomnieniach Anatolij Dublański, a później Wasyl Smowż. Zastępcą ds. pracy naukowej został Anatolij Dublański, starszym współpracownikiem naukowym – archeolog Zygmunt Leski; stanowisko młodszego naukowego współpracownika objął Aleksander Mardkowicz – badacz życia łuckich Karaimów i autor prac z tej problematyki («Ogniska karaïmskie (Łuck – Halicz – Wilno – Troki)», 1932; «Karaïm, jego życie i zwyczaje w przysłowiach ludowych», 1935). Dopóki kolekcja muzeum była niewielka (w roku 1935 – około 9 tysięcy eksponatów), stanowiska dyrektora i głównego kustosa muzeum były połączone.

Ciekawe wspomnienia o przedwojennym okresie działalności muzeum zawierają listy metropolity Ukraińskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego w Europie Zachodniej Anatolija (Dublańskiego) do dyrektora Wołyńskiego Muzeum Krajoznawczego Anatolija Syluka:

«Jednocześnie odwiedzałem muzeum (głównym miejscem pracy A. Dublańskiego w latach 1938-1940 było gimnazjum ukraińskie – aut.), w którym został назначony na nowego dyrektora Ukraińiec z Dniepropietrowska. Ten nowy dyrektor, którego nazwiska nie pamiętam, był u nas bardzo krótko, nie więcej niż jeden czy dwa dni i później zginął. Dopiero później został назначony na dyrektora Wasyl Smowż, który dotychczas był dyrektorem jakiegoś małego muzeum w Rosji, niedaleko Moskwy, a sam pochodził z Kijowszczyzny. Jeszcze przed jego назначeniem archeolog Leski przekazał na moje ręce dla zbiorów muzeum oddane przez kogoś (a nie powiedział mi przez kogo) parę kartek z rysunkami ołówkowymi. Jak powiedział, zostały wykonane przez Tarasa Szewczenkę. Schowałem te rysunki, a kiedy do nas przybył dyrektor Smowż w obecności Leskiego przekazałem dyrektorowi i on schował je gdzieś w swoim gabinecie. Moim zdaniem to rzeczywiście mogły być szkice T. Szewczenki, biorąc pod uwagę papier i charakter rysunków, które były mistrzowsko wykonane.

Krótko przed wybuchem wojny w 1941 roku

dyrektor W. Smowż został dyrektorem muzeum w Tarnopolu, a u nas назначono nowego dyrektora, bodajże z Dniepropietrowska, nazwiska którego nie mogę sobie przypomnieć. On też był Ukraińcem i myślę, że był też ukraińskim patriotą, ponieważ po objęciu przez niego stanowiska dyrektora zaprosił wszystkich pracowników do restauracji i tam zapłacił muzykom i poprosił ich o to, żeby grali tylko ukraińskie melodie. Byłem obecny z Leskim przy odbiorze muzeum. Kiedy dobiegała końca, zapytałem W. Smowża, gdzie są rysunki Szewczenki, a on z krzykiem wydarł się na mnie: «Kakije rysunki Szewczenka?» To usłyszał także Leski. Później już się bałem zapytać W. Smowża. A kiedy zapytałem Leskiego, co można zrobić, on tylko rozłożył ręce. Nie sądzę, że te rysunki zaginęły, lecz przypuszczam, że Smowż sprzedał je do muzeum w Kijowie, ponieważ jeszcze na początkach swojego dyrektorowania u nas sprzedał na podstawione nazwisko do naszego muzeum dokument, podpisany przez siostrę Piotra Pierwszego lub przez niego i jego brata. Ten dokument mógł pochodzić z muzeum w Rosji, ponieważ to się stało po «odwiedzeniu» go przez Smowża».

Do września 1939 roku dokumentacja zbiorów prowadzona była w języku polskim. Po przyłączeniu Zachodniej Ukrainy do Radzieckiej Ukrainy zmienił się też język dokumentacji muzealnej – na rosyjski. Świadczą o tym, zachowane z tego okresu cztery księgi inwentarzowe.

Ciekawostką był fakt, że pracownicy muzeum zaczęli sporządzać księgi w języku ukraińskim, ale zdążyli nazwać jedynie pozycje przysposobionych ksiąg, wydanych jeszcze w polskim okresie dla jakichś innych potrzeb. Później przeszli na język rosyjski i używali go do początku wojny.

Przekazywanie muzealnych kolekcji prowadzono między Wasylem Smowżem a nowym dyrektorem, którego nazwiska nie mógł przypomnieć sobie Anatolij Dublański i którego (nazwiska) historia nie zachowała.

W 1940 roku w muzeum pracowali: jeden pracownik naukowy (z wynagrodzeniem 250 karbowanów) i jeden pracownik techniczny (laborant, z wynagrodzeniem 150 karbowanów).

Do ksiąg inwentarzowych z okresu przedwojennego w dowolnej kolejności były wprowadzane wpisy z poprzednich inwentarzy w tłumaczeniu na język rosyjski, z odnośnikami na poprzedni numer, czasami ze wskazówką na tom, w którym wcześniej została opublikowana informacja.

Nowe eksponaty, które pojawiły się w latach 1940-41 były rejestrowane w «Księdze wpływów»; zachował się jedynie drugi tom.

Powołując się na drugi tom «Ksiąg wpływów» z okresu przedwojennego możemy nazwać przynajmniej kilka źródeł pochodzenia eksponatów muzealnych:

- od tow. «Riabcewa 16. IV. 40 r.» otrzymano: kolekcję zachodnioeuropejskich medali w liczbie 38 jednostek; wielkanocne porcelanowe jajko upominkowe; ikony i okłady; ikonki na metalu i krzyże. Kim był ten Riabcew, nie wiemy, ale można przypuszczać, że przedmioty, przekazane przez niego, pochodzą z zamku Radziwiłłów w Ołyce;
- kilka przedmiotów przekazano przez «Tow. dyrektora Smowża»: wschodni dzban, moneta;
- u Filipowa Włodzimierza za 4300 rubli został wykupiony obraz I. Ajwazowskiego (dzisiaj znajduje

Początek Drugoї світової війни не міг не вплинути негативно на діяльність Волинського музею. Ян Фітцке і Юліан Нець були мобілізовані, пізніше вони загинули. Музеєм опікувалися українець Анатолій Дублянський і поляк Зигмунд Леський, але самовіддане служіння не додавало визначеності їхньому становищу, принаймні на перших порах.

Анатолій Дублянський згадував: «У перших днях вересня 1939 року, одразу після вибуху Другої світової війни, оба молоді поляки, директор і його заступник [Ян Фітцке і Юліан Нець. – авт.], десь зникли. В музеї залишилися лише поляк археолог [Зигмунд Леський. – авт.], я і сторож. З приходом радянської влади спочатку ніхто долею музею не цікавився».

Постановою Раднаркому УРСР від 8 травня 1940 р. «Про організацію державних музеїв і бібліотек у Західних областях України» передбачено організувати «державний обласний краєзнавчий музей в м. Луцьку з такими відділами: краєзнавчий, історичний, етнографічний, археологічний, надавши йому приміщення колишнього Луцького музею».

Адміністративно музей підпорядковувався Волинському обласному відділу народної освіти. Директором музею було призначено спочатку якогось «українця з Дніпропетровська», як пише у своїх спогадах Анатолій Захарович Дублянський, а далі Василя Смовжа. Заступником із наукової роботи став Анатолій Дублянський, старшим науковим співробітником – археолог Зигмунд Леський; посаду молодшого наукового співробітника обійняв Олександр Мардкович – дослідник побуту луцьких караїмів і автор праць із цієї проблематики («Вогнища караїмські (Луцьк – Галич – Вільно – Троки)», 1932; «Караїми, їх життя і звичаї в народних прислів'ях», 1935). Доки колекція музею була невеликою (на 1935 рік – біля 9 тисяч предметів), посада директора і головного хранителя музею була суміщена.

Цікаві спогади про передвоєнний період діяльності музею містять листи митрополита УАПЦ в Західній Європі Анатолія (Дублянського) до директора Волинського краєзнавчого музею Анатолія Силука:

«Я одночасно ще відвідував і музей (Основним місцем роботи А. З. Дублянського у 1938 – 1940 рр. була українська гімназія. – авт.), до якого призначено нового директора – українця з Дніпропетровська. Цей новий директор, прізвища якого я не пам'ятаю, був у нас дуже коротко, не більше одного чи два дні, і десь зник. Щойно пізніше було призначено іншого директора, Василя Смовжа, що перед тим був директором якогось малого музею в Росії, недалеко від Москви, а сам походив з Київщини. Ще перед його призначенням археолог Лескі передав мені передані кимсь, хто це був, він мені не сказав, пару карток з рисунками олівцем, як він сказав, Тараса Шевченка, для переховання в музеї. Ці рисунки я сховав, а коли прибув до нас директор Смовж, я в присутності Леского ці рисунки передав директору, і він їх десь сховав у своєму кабінеті. На мою думку, це дійсно могли бути зарисовки Т. Г. Шевченка, судячи по паперу і характеру зарисовок, які були дуже майстерні.

Десь коротко перед вибухом війни директора в 1941 р. В. Смовжа було перенесено на

становище директора музею в Тернополі, а до нас призначено нового директора чи не з Дніпропетровська, прізвище якого я ніяк не можу пригадати. Це був також українець і думаю, що й український патріот, бо одразу по призначенні запросив всіх працівників музею до ресторану і там, давши гроші музикантам, сказав їм грати тільки українські мелодії. Я був присутній з Леським при передачі музею. Коли передача добігла до кінця, я запитав В. Смовжа, а де ж рисунки Шевченка, а він з криком визирився до мене: «Какіє рисунки Шевченка!» Це чув і Леський. Після цього я вже побоявся питати В. Смовжа. А коли потім запитався Леського, що робити, він тільки розвів руками. Не думаю, що ці рисунки пропали, а припускаю, що Смовж продав їх до музею в Києві, бо ще в початках директорування у нас він продав на підставне прізвище до нашого музею один документ, підписаний сестрою Петра Першого, чи ним і його братом. Цей документ міг походити з того музею в Росії, бо це сталося після відвідин того музею Смowжем».

До вересня 1939 року облікова документація велась польською мовою. Із приєднанням Західної України до України радянської змінилась і мова музейної документації – на російську. Про це свідчать інвентарні книги, яких збереглося чотири.

Цікавий момент: книги почали писати українською мовою, але встигли тільки назвати позиції пристосованих книг, виготовлених ще в польський період для якихось інших потреб. А далі перейшли на російську, нею й користувалися до початку війни.

Передача музейних колекцій здійснювалась між Василем Смowжем і новопризначеним директором, прізвища якого не міг пригадати Анатолій Дублянський і якого (прізвища) історія не зберегла.

За штатним розписом музею на 1940 рік у ньому мали працювати один науковий співробітник (оклад 250 крб.) і один технічний (лаборант, з окладом 150 крб.).

До інвентарних книг передвоєнного періоду у доволіному порядку переносилися записи з попередніх інвентарів, у перекладі російською мовою, з посиланням на попередній номер, іноді з вказівкою на том, у якому було обліковано предмет раніше.

Нові надходження 1940-41 рр. реєструвалися у «Книзі надходжень» («Книга поступлений»); зберігся лише 2-ий том.

Покликаючись на 2-ий том «Книги надходжень» передвоєнного періоду, можемо назвати хоча б кілька джерел надходжень музейних предметів:

- від тов. «Рябцева 16. IV. 40 г.» надійшли: колекція західноєвропейських медалей в кількості 38 одиниць; великодне фарфорове сувенірне яйце; ікони й оклади; іконки на металі й хрести. Хто був цей Рябцев – невідомо, але можна припустити, що все, ним передане, походить із замку Радзивілів, з Олики;
- кілька предметів передано «Тов. директором Смowжем»: кувшин східний, монета;
- у Філіпова Володимира Івановича за 4.300 рублів куплено картину І. Айвазовського (вона й досі в експозиції Художнього відділу музею);
- рицарський шолом надійшов «із м. Олики із зам. Радз[ивиллов] 26. VIII-40.»;

сіє в експозиції Wydziału Artystycznego muzeum);

- helm rycerski został przekazany «z m. Ołyka z zam. Radziwiłłów» 26. VIII-40.»;
- u Orła Mikołaja wykupiono wzorce broni (jatanagan, miecze, pistole, sztylet);
- Państwowe Muzeum Antropologii w Moskwie przekazało atryapy archeologicznych narzędzi i wzorców antropologicznych;
- I. Braker подарował bony i monety;
- A. Dublański i Z. Leski niejednokrotnie przekazywali znaleziska archeologiczne.

– K. Kling, dyrektor szkoły we wsi Wólka Kotowska (dzielnica Teremno) przekazał wiele przedmiotów z zakresu numizmatyki, archeologii;

– Lwowskie Muzeum Historyczne 15 czerwca 1941 roku przekazało kilka eksponatów archeologicznych.

O skompletowaniu zbiorów muzealnych w okresie przedwojennym wspomina Anatolij Dublański:

«Zapamiętałem... dwa... wyjazdy. Najpierw do Ołyki, do zamku Radziwiłłów, gdzie dyrektor, ja i jeszcze dwie osoby z muzeum pojechaliśmy późną jesienią 1940 roku. Wówczas obejrzeliśmy zamek, gdzie mieszkał Radziwiłł, i wzięliśmy do muzeum jedynie jakieś portrety i inne mniejsze rzeczy. Znaleźliśmy tam wiele książek, które były zrzucone w jednym pokoju na podłogę, wśród których znalazłem inkunabuły, ale wówczas nie mogliśmy ich zabrać, więc powiedzieliśmy dowódcy tej jednostki wojennej, która stacjonowała w zamku, że wrócimy po te książki wiosną. Kiedy na wiosnę przyjechaliśmy większym autem po te książki, ten sam dowódca z uśmiechem powiedział nam, że nie ma tych książek. Była surowa zima, w zamku było zimno i «nasi chłopcy» spalili te książki. Tak zginęły cenne skarby, które w różnych okresach były drukowane w języku łańskim.

Drugą wycieczkę mieliśmy do Beresteczka, obok którego znajduje się wieś Peremyl. [...] W miejscu grodziska, na którym stał zamek księcia Daniela, zaproponowałem zorganizować wykopaliska. [...] Prace w Peremyli dały bogaty materiał z ceramiki, szklanych bransoletek i strzał do łuków. Do muzeum wzięliśmy wówczas jedną skrzynkę z tymi rzeczami...» (Nowy Ulm, 26.08.1992).

Na początku maja 1941 roku na adres Muzeum Łuckiego przyszedł list z Czernihowskiego Muzeum Michała Kociubińskiego. List zawierał także opis darów, sporządzony 1 maja 1941 roku przez syna pisarza, Chomę Kociubińskiego, potwierdzony jego własnym podpisem, stemplem i pieczęcią literackiego muzeum M. Kociubińskiego, a także pocztowym stemplem z datą nadania: «2.05.1941». Zawartość oceniono w 200 karbowanćów. Ale jest ona bezcenna. Ponieważ pan Choma przysłał autografy Łesi Ukrainki z 1901 roku: «Listy, pisane przez Łesię Ukrainkę do W. Tuczapskiej z domu Krzyżanowskich», dwa zeszyty z zapisami ukraińskich (a dokładniej – wołyńskich) piosenek ludowych, zebranych w Kołodziejnem przez Łesię Ukrainkę i jej siostrę Olę, i trzy zdjęcia rodzinne. Z zeszytów do nas dotarł tylko jeden. Zawiera on autografy siostry poetki, Olgi Kosacz-Krywiniuk. Jest to poświadczenie autentyczności rękopisu. Takie same zapisy zachowały się na dwóch zdjęciach: portretowym zdjęciu Olęny Teslenko-Pryhodko i portrecie grupowym, wykonanym na przełomie XIX – XX wieku w Dorpacie, na którym – Szura Sudowszczykowa, żona

Michała Kosacza, Olga Kosacz, Anna Sudowszczykowa, matka Szury Sudowszczykowej i Michała Kosacza. Autor zdjęcia – Michał Kosacz.

Wspomina Olga Kosacz-Krywiniuk: «Choma Kociubiński mówił mi wiosną 1941 roku, że znalazł listy od Łesi do W. Krzyżanowskiej w motłochu papierowym na podłodze w Kijowskim Muzeum Historycznym i zabrał je do Muzeum im. Kociubińskiego w Czernihowie. Stąd przekazał te listy w zamian na coś do Muzeum Łuckiego im. Łesi Ukrainki...»

Rarytasy, przekazane przez M. Kociubińskiego przed samą wojną, były starannie schowane w zbiorach muzeum, przetrwały wojnę i zachowały się do dzisiaj.

W myśl wspomnianej już Uchwały Rady Komisarzy Ludowych USSR z dnia 8 maja 1940 roku «O organizacji muzeów i bibliotek publicznych w zachodnich obwodach Ukrainy» planowano założenie «publicznego miejskiego muzeum krajoznawczego we Włodzimierzu Wołyńskim».

Muzeum Wołyńskie zobowiązano do świadczenia pomocy nowemu muzeum we Włodzimierzu Wołyńskim przez przekazanie eksponatów z własnych zbiorów. O tym świadczy dokumentacja zbiorów, w której są wpisy o przekazaniu części eksponatów do muzeum we Włodzimierzu Wołyńskim. Według szacunków przekazano wówczas 139 przedmiotów.

Spisy zdawczo-odbiorcze eksponatów muzealnych z okresu przedwojennego nie zachowały się. Dokumentami pierwotnej rejestracji były kartki ewidencyjne (podobnie do okresu sprzed 1939 r.). Do ich sporządzenia wykorzystywano kartki ewidencyjne z okresu międzywojennego. Na tylnej stronie kartek ewidencyjnych Muzeum Wołyńskiego w Łucku zostały wydrukowane kartki «Wołyńskiego Obwodowego Muzeum Krajoznawczego» w języku rosyjskim (na czystym marginesie u dołu widnieje dokładna data druku: 16.6.40 i nakład – 6000 sztuk).

Warto zaznaczyć, że nie wszystkie wpływy w latach 1939-41 były rejestrowane na czas, ale dzięki oddanej pracy małego zespołu uczciwych współpracowników, te eksponaty zachowały się do naszych dni.

8 maja 1940 roku została przyjęta Uchwała Rady Narodowych Komisarzy USSR o organizacji Muzeum Krajoznawczego w Łucku z przekazaniem mu budynku byłego Muzeum Łuckiego (czyli tego samego, w którym muzeum działało do początku II wojny światowej, przy ul. Sienkiewicza 35). Nazwa ulicy używana z roku 1920 (od 1913 – Romanowska) nie zmieniała się; zmianie uległa jedynie numeracja budynków.

Komitet Wykonawczy Rady Miasta Łuck od 14 kwietnia 1941 roku podjął decyzję o ulokowaniu międzyobwodowego muzeum krajoznawczego «w budynkach, położonych na terenie Zamku «Lubarta», zwalniając w tym celu budynki zamku, zajęte przez Miejską Straż Pożarną oraz szkołę podstawową nr 8. A do budynku muzeum krajoznawczego przy ul. Sienkiewicza 35 przenieść warsztaty szycia».

Decyzja Łuckiego Komitetu Wykonawczego nie została wykonana: zaczęła się wojna i muzeum pozostało w tym samym budynku.

Natalia PUSZKAR, Ilona NESTORUK

– в Орла Миколи Григоровича куплено зразки зброї (ятаган, шпаги, пістолі, кинджал);

– Державним музеєм антропології в Москві передано муляжі археологічних знарядь і антропологічних зразків;

– І. Бракером подаровано бони і монети;

– А. Дублянський і З. Леський неодноразово передавали археологічні знахідки;

– К. Клінг, директор школи с. Вулька Котовська (район Теремно) передав багато предметів нумізматики, археології;

– Львівським історичним музеєм 15 червня 1941 року передано кілька десятків предметів археології – в порядку дружньої допомоги.

Про комплектування музейного фонду в передвоєнний період згадує Анатолій Дублянський: «Запам'яталися мені... дві... поїздки. Спочатку до Олики, до замку Радзивіллів, куди директор, я і ще дві особи з музею їздили пізньою осінню 1940 року. Ми тоді лише оглянули замок, де жив Радзивілл, та взяли до музею лише якісь портрети і інші менші речі. Знайшли там багато книжок, що були скинені в одній кімнаті на купу, серед яких я знайшов інкунабули, але їх тоді не могли взяти, а сказали командирові тієї частини війська, що перебувала в цьому замку, що приїдемо ці книги забрати весною. Коли ж на весну приїхали більшим авто по ці книги, цей же самий командир зі сміхом заявив нам, що цих книжок нема. Була суворя зима, в замку було холодно і «наші хлопці» попалили ці книжки. Так загинули цінні skarби, що були в різний час друковані латинською мовою.

Друга більша екскурсія була в нас до Берестечка, де біля цього містечка положене село Перемиль. [...] На місці городища, на якому стояв замок кн. Данила, я запропонував зробити розкопки. [...] Розкопки в Перемилі дали багатий матеріал з кераміки, скляних браслетів і стріл до лука. До музею взяли ми тоді 1 скриню з цими речами...» (Новий Ульм, 26.8.1992).

На початку травня 1941 року на адресу Луцького музею надійшов цінний лист із Музею Михайла Коцюбинського в Чернігові. Супроводжувався він описом вкладень, складеним 1 травня 1941 року сином письменника, Хоמוю Михайловичем Коцюбинським, завіренням його ж підписом, штампом і печаткою меморіального літературного музею М. М. Коцюбинського, а ще поштовим штемпелем з датою відправлення: «2.05.1941». Відправник оцінив вкладення у 200 карбованців. Насправді ж вони безцінні. Бо надіслав Хома Михайлович автографи Лесі Українки 1901 року: «Листи, писані Лесею Українкою до В. Г. Тучапської з дому Крижанівських», два зошити з записами українських (точніше – волинських) народних пісень, зібраних у Колодяжному Лесею Українкою та її сестрою Ольгою, і три родинні фотокартки. Із зошитів до нас дійшов лише один. Він містить автографи сестри поетеси, Ольги Косач-Кривинюк, – вірчі записи про автентичність рукопису. Такі ж записи збереглися і на двох фото: портретному знімку Олени Антонівни Тесленко-Приходько і груповому, зробленому на зламі XIX – XX століт в Дерпті, на якому – Шура Судовщикова, дружина Михайла Косача, Ольга

Косач, Анна Іванівна, мама Шури, і Михайло Косач. Автор світлини – Михайло Косач.

Свідчить Ольга Косач-Кривинюк: «Хома Михайлович Коцюбинський казав мені весною 1941 року, що знайшов... Лесині листи до В. Г. Крижанівської в купі паперового мотлоху на підлозі в Київському історичному музеї і забрав до музею ім. Коцюбинського в Чернігові. Звідти він передав ті листи на щось в обмін до Луцького музею ім. Лесі Українки...».

Раритети, передані М. Коцюбинським перед самою війною, були надійно сховані у фондосховищі, пережили війну і збереглися до наших днів.

Згадано вище Постановою Раднаркому УРСР від 8 травня 1940 р. «Про організацію державних музеїв і бібліотек у Західних областях України» передбачалося створити «державний міський історичний музей у Володимирі-Волинському».

На виконання цієї Постанови зобов'язано Волинський музей надати допомогу новоствореному Володимир-Волинському музеєві експонатами з власних фондів. Про це свідчить фондова документація, у якій є записи про передачу частини експонатів до Володимир-Волинського музею. Підрахунки показують, що Володимир-Волинському музею було передано 139 предметів.

Акти прийому музейних предметів передвоєнного періоду не збереглися. Документами первинного обліку були, очевидно, інвентарні картки (як у період до 1939 року). Для їх виготовлення використовували інвентарні картки попереднього періоду. На звороті інвентарних карток Музею Wołyńskiego в Łucku було віддруковано картки «Волинського Обл. Краєведческого Музея» (цікаво, що на чистому полі внизу позначена точна дата друку: 16.6.40 і тираж – 6.000 штук).

Треба зазначити, що не всі надходження 1939-41 рр. були своєчасно обліковані, але завдяки самовідданій праці невеличкого колективу бездоганно чесних співробітників вони збереглися й до наших днів.

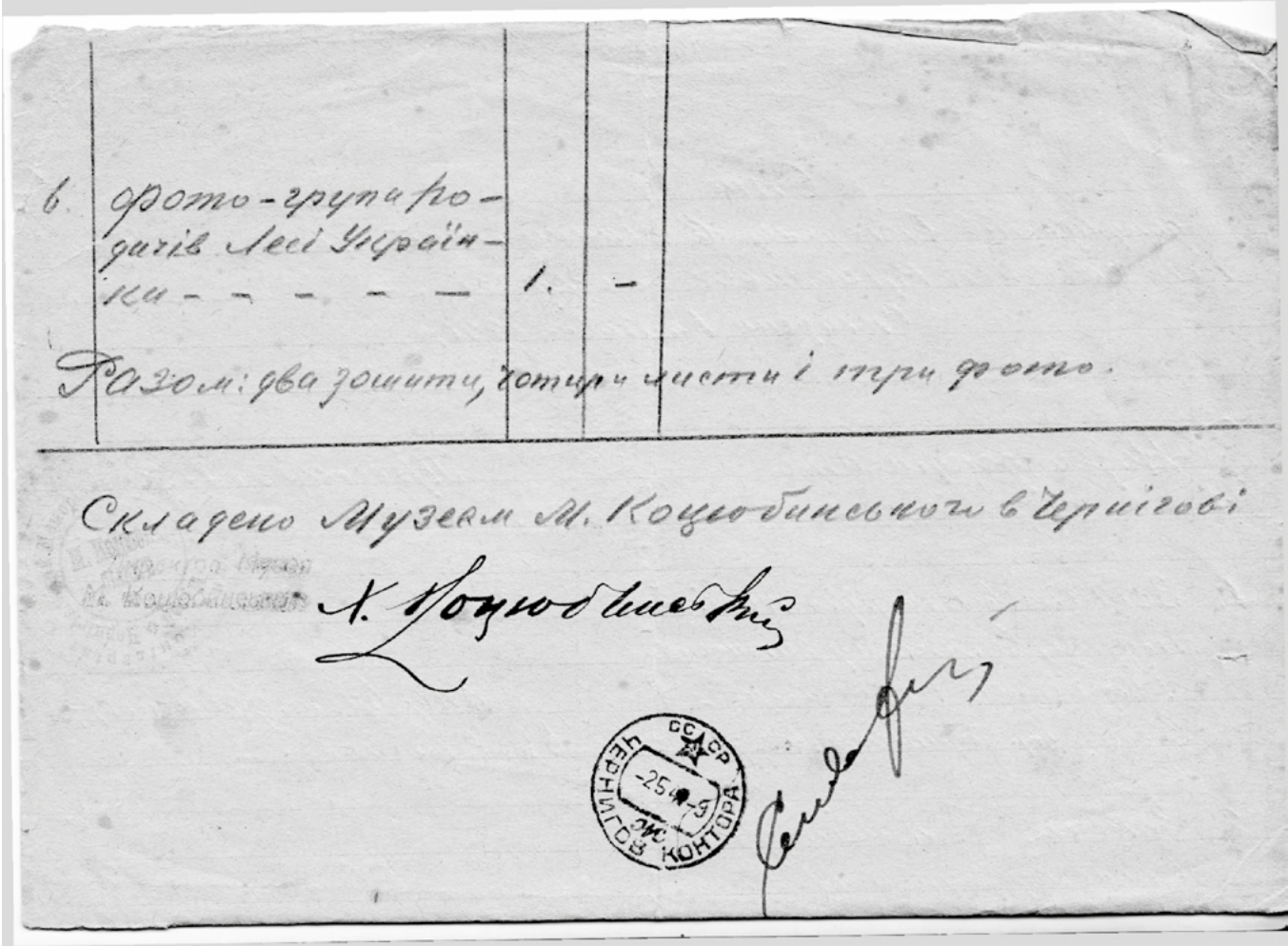
8 травня 1940 року прийнято Постанову Раднаркому УРСР про організацію краєзнавчого музею в Луцьку з наданням йому приміщення колишнього Луцького музею (тобто того ж самого, що був до початку Другої світової, по вул. Сенкевича, 35). Назва вулиці, чинна з 1920 року (з 1913 – Романівська) не мінялась; змінилася лише нумерація будинків.

Постановою виконкому Луцької міської Ради від 14 квітня 1941 року прийнято рішення про розміщення міжобласного краєзнавчого музею «в будівлях, які розташовані на території Замку «Любарта», звільнивши для цього будівлі замку, які зайняті зараз Міською Пожежною Командою та неповною середньою школою № 8. А в будинок краєзнавчого музею по вул. Сенкевича, 35 перемістити майстерню індпошиву».

Рішення Луцького міськвиконкому виконати не встигли: на заваді стала війна, і музей лишився у тому ж будинку.

Наталія ПУШКАР, Ілона НЕСТОРУК

Фрагмент опису вкладки з листа Хоми Коцюбинського з його підписом. Травень 1941 р.



WOŁYŃ

1943

MSZE św. W INTENCJI

OFIAR ZBRODNI WOŁYŃSKIEJ:

11 lipca 2014 r. (piątek)

Skircze – Kisielin – Bielín

godz. 12.00

(10.30 - wyjazd zpod łuckiej Katedry

Św. Ap. Piotra i Pawła)

13 lipca 2014 r. (niedziela)

Łuck, Katedra pw. Św. Ap. Piotra i Pawła

godz. 10.00

Wytworna symbioza muzyki i słowa

Вишуканий симбіоз музики і слова

Сестри Łesia i Halina Telniuk представили в Łucku swój nowy program artystyczny. Koncert, który miał miejsce 19 czerwca, został zorganizowany przez Zjednoczenie Artystyczne «stendaL». Jeszcze przedwojenne ściany wołyńskiego Teatru Lalek, dzięki swojej doskonałej akustyce, wzmocniły magię muzycznego widowiska na dwa kobiece głosy i trzy wiolonczele. W czasie koncertu zabrzmiały piosenki na podstawie wierszy Oksany Zabużko, Haliny Telniuk, Tarasa Szewczenki, Magraret Atwood, Stanisława Telniuka.

Сестри Леся та Галя Тельнюк представили в Луцьку свою нову програму. Концерт, котрий відбувся 19 червня, організувало Мистецьке об'єднання «стендаль». Ще «передрадянські» стіни Волинського лялькового театру своєю чудовою акустикою підтримали магію музичного дійства на два жіночі голоси та три віолончелі. Під час концерту прозвучали пісні на вірші Оксани Забужко, Галі Тельнюк, Тараса Шевченка, Маргарет Етвуд, Станіслава Тельнюка.

W kolejnym dniu siostry Telniuk i Oleg Repecki, generalny dyrektor firmy «Komora», która jest producentem projektu «Siostry Telniuk», spotkali się ze swoimi miłośnikami w Wołyńskim Klubie Prasowym.

Aromatyczna kawa, smaczne ciasteczka i miłe towarzystwo stworzyły świetną atmosferę, przypominającą nocne rozmowy w kuchni czasów radzieckiego «podziemia inteligenckiego». Mimo ograniczonej ilości czasu, uroczе panie Łesia i Halina Telniuk, zgodziły się na krótki wywiad dla «Monitora Wołyńskiego».

– **Jakim mottem kierują się Panie w życiu?**

– **Łesia:** Być ludźmi. Bo, chociaż jesteśmy mamami, żonami, artystkami, twórcami, to wszystko nie spełniłoby się, gdybyśmy nie pragnęli być normalnymi ludźmi.

– **Jak wyglądała, pokrótce, jak w filmie dokumentalnym, droga życiowa Pań? Wy – dzisiaj, wczoraj...**

– **Halina:** Urodziłyśmy się w rodzinie pisarza i tłumaczki. Mama była tłumaczką języków wschodnich, pracowała także jako dziennikarka. Ojciec był dysydentem.

– **Jesteście kijowiankami?**

– **H.:** Tak, urodziłyśmy się w Kijowie i mieszkamy tam dotychczas.

– **Ł.:** Rodzina ojca mieszkała w Kijowie, później wyjechała, ale ojciec wrócił tam do pracy. Ciekawa jest historia rodziny. Mama ukończyła studia, ale zanim poznała ojca nie rozmawiała w języku ukraińskim, pochodziła ze Wschodniej Ukrainy. Ich miłość zmieniła jej światopogląd i życie. Niestety nie udało się ocalić rodziny, ponieważ KGB zmienił los naszego ojca, który zbyt wcześnie zmarł. W zasadzie rodzina rozpadła się przez nieskończone prześladowania oraz biedę. Prace ojca nie były publikowane, zostały zakazane. Trudno było przetrwać. Los naszego ojca i innych osób pozostaje na sumieniu tego reżimu – strasznej maszyny, która burzyła życie.

– **Kiedy zrozumieliście, że jesteście Ukrainkami?**

– **H.:** Jeszcze w przedszkolu widzieliśmy, że nie jesteśmy takie same, jak inne dzieci. Kijów był rosyjskojęzycznym miastem i niejednokrotnie zadawano nam pytanie: «Dlaczego nie rozmawiacie po rosyjsku?». Musiałyśmy to wyjaśniać jeszcze w wieku sześciu lat.

– **W jaki sposób?**

– **Ł.:** Nie uwierzy Pan, ale musiałyśmy nawet wdawać się w bójki.

– **H.:** To bardzo trudne pytanie. To, że społeczeństwo jest niezdrowe widzieliśmy już od dzieciństwa, dlatego że w normalnym społeczeństwie nikt się nie śmieje z osoby, która żyje na swojej ziemi i rozmawia w swoim języku, nie może ona zostać za to pobita. Chcieliśmy się schować przed ludźmi, pojawiała się niechęć do chodzenia

do szkoły. W ostatnich klasach rodzice byli zmuszeni przepisać nas do innej placówki, ponieważ poprzednia już w zupełności była zależna od KGB. Oni zatruli nam życie: obniżyli oceny, przychodzili na kontrole do domu. To był potężny terror ze strony partyjnej i komsomolskiej organizacji szkoły.

– **Kiedy zrozumieliście, że bronią jest to, co Panie robią, że mogą Panie coś zmienić?**

– **H.:** Kiedy napisałyśmy pierwsze piosenki i zrozumieliśmy, że nasi rówieśnicy ich słuchają. Kateryna Antoszczenko, koleżanka ze studiów naszego ojca, prowadziła program

Nastupного дня сестри Тельнюк та Олег Репецкий, генеральний директор СП «Комора», яке продюсує проект «Сестери Тельнюк», зустрілися зі своїми шанувальниками у Волинському прес-клубі.

Запахна кава, смачні тістечка та гарне товариство гармонійно доповнювали теплу атмосферу зустрічі, котра, своєю тематикою якимось чином нагадала про нічні розмови на кухні часів радянського «інтелігентського підпілля». Незважаючи на обмеження в часі, чарівні пані Леся та Галя Тельнюк люб'язно погодилися на кротке інтерв'ю для «Волинського монітора».

із життя. Родина розпалася, по суті, через безкінечні переслідування та злидні, бо його і не друкували, і забороняли. Вжити було важко. Доля нашого батька і подібних до нього на совісті цього режиму – страшної машини, яка руйнувала життя.

– **Коли Ви зрозуміли, що Ви українки?**

– **Г.:** Ще з дитсадка ми бачили, що ми не такі, як інші. Київ був російськомовним містом і нам неодноразово задавали питання: «Почему мы не разговариваем на русском?». Нам доводилося пояснювати це ще в шестилітньому віці.

– **Яким чином?**

– **Л.:** Не повірите, нам доводилося навіть битися.

– **Г.:** Це дуже складне питання. Те, що суспільство нездорове, ми бачили з дитинства. Тому що в нормальному суспільстві не можуть сміятися над людиною, яка живе на своїй землі і говорить рідною мовою, не можуть її за це бити. Виникло бажання закритися від цього суспільства, бажання не ходити до школи. В останніх класах батьки були змушені перевести нас до іншої школи, бо та була вже зовсім під впливом КДБ. Вони травили нас: занижували оцінки, ходили з перевітками додому. Це був потужний терор з боку партійної та комсомольської організацій школи.

– **Коли Ви відчули, що Вашою зброєю є те, що робите, і що Ви можете щось змінити?**

– **Г.:** Тоді, коли написали перші пісні і зрозуміли, що їх слухають наші ровесники. Батькова однокурсниця Катерина Антощенко вела телепрограму «На допомогу школі». Вона зробила випуск, де батько розповідає нам про Тичину. Ми заспівали у цій передачі. Катерина Антощенко мало не підпільно зняла цю передачу, котра мала успіх. Після того її, здається, звільнили з роботи, а передачу заборонили. Це були 80-ті роки.

Коли на наступний день ми прийшли до школи, то відчули повагу до себе. Ми зрозуміли, що коли ми співаємо, нас чують. Коли потрібно було виступити на шкільних вечорах чи представити школу, ми це робили найкраще. Це була наша музика, ми ж не виходили традиційно, як усі, співати народні пісні чи пісні весільно-розважального змісту. Потім ми створили свій колектив і зайняли перше місце в Києві на конкурсі вокально-інструментальних ансамблів. Переможці мали можливість записатися на професійній студії. Ми тоді були ще дітьми, нам було 15 чи 16 років, але вже тоді ми відчули, що маємо якийсь вплив.

– **Ми намагаємося ввійти до європейського співтовариства, вертаємось, як кажуть, додому. Відчуваємо підтримку наших польських побратимів. Яке місце у вашому житті займає Польща?**



televizyjny «Z pomocą szkole». Zrobiła program, w którym ojciec opowiadał nam o Tyczynie, a my w nim zaśpiewaliśmy. Kateryna Antoszczenko robiła ten program. Niemalże w tajemnicy, odniosła sukces. Następnie prawdopodobnie została zwolniona z pracy, a program został zakazany. To były lata 80-te.

Kiedy w następnym dniu przyszedliśmy do szkoły poczułyśmy szacunek do siebie. Zrozumieliśmy, że jeśli śpiewamy, to nas usłyszą. Kiedy trzeba było wystąpić na szkolnych imprezach lub zaprezentować placówkę, robiliśmy to najlepiej. To była nasza muzyka, nie wychodziłyśmy podobnie, jak wszyscy, śpiewać ludowych albo weselno-estradowych piosenek. Później stworzyłyśmy własny zespół i zajęłyśmy pierwsze miejsce w Kijowie na konkursie zespołów muzyczno-wokalnych. Zwycięzcy mieli możliwość nagrania swoich utworów w profesjonalnym studiu. Byłyśmy jeszcze dziećmi, miałyśmy po 15 lub 16 lat, ale już wtedy poczułyśmy, że mamy jakiś wpływ.

– **Staramy się o wejście do Wspólnoty Europejskiej, wracamy, jak to się mówi, do domu. Odczuwamy wsparcie naszych**

– **Яке Ваше життєве кредо?**

– **Леся:** Бути людиною. Бо, хоча ми є і мамами, і дружинами, і співачками, і творцями, цього всього не було б, якби ми не прагнули бути нормальними людьми.

– **Коротко, як у документальному фільмі, Ваш життєвий шлях. Ви сьогодні, вчора...**

– **Галя:** Народилися ми в родині письменника і перекладачки. Мама була перекладачкою східних мов, працювала також журналістом. Тато був дисидентом.

– **Ви киянки?**

– **Г.:** Так, народилися в Києві і там живемо дотепер.

– **Л.:** Родина батька жила в Києві, потім виїхала, але батько повернувся туди працювати. Цікава історія родини в тому, що мама закінчила університет, але вона до знайомства з батьком не говорила українською, бо була зі Східної України. Їхня любов змінила її світогляд і життя. На жаль, родину зберегти не вдалося, бо КДБ полагало долю нашого батька. Він рано пішов

polskich braci. Jakie miejsce w Pań życiu zajmuje Polska?

– **H.:** Ogromne i bliskie sercu, ponieważ nasz pradziadek był Polakiem. Jak wiele osób, mamy mieszane korzenie. To jest tajemnicza historia naszej rodziny, nie wiem czy to jest legendą, czy nie: nasz pradziadek był synem jakiegoś polskiego szlachcica, który zakochał się w służącej ukraińskiego pochodzenia. Ponieważ nie mógł się z nią ożenić, dał jej swoje nazwisko. On sam nazywał się Telniuk-Demirski-Adamczuk. Dziadek był wielkim oryginałem, miał czworo dzieci i dał im różne nazwiska. Nasz ojciec nosił nazwisko Telniuk, jego brat – Telniuk-Adamczuk, a kuzynki – różne części tego nazwiska.

– Typowa ukraińska tradycja «multikulturalności»?

– **Ł.:** Nasz ojciec Stanisław swobodnie władał językiem polskim, w dzieciństwie czytał nam bajki i kryminały. Polska literatura i sztuka to część naszej rodziny. Moim zdaniem między Polakami i Ukraińcami istnieją niezwykle silne więzy rodzinne. I za trudne momenty w życiu Polaków i Ukraińców my wszyscy powinniśmy poprosić o wybaczenie, nie spekulować nad tym i postarać się wyzbyć tego, co złe.

– **H.:** Tym bardziej, że nie można tego zrozumieć do końca. Nie możemy komentować wydarzeń, których świadkami nie byliśmy. Musimy o nich pamiętać, ale nie po to, by się mścić, lecz po to, by ich nie powtarzać.

– **Ł.:** Pragnę dodać, że istnieje trzeci gracz, o którym zapominamy. Są Ukraińcy, Polacy, ale jest jeszcze Rosja, która zawsze się wtrącała, która zawsze kształtowała myślenie Polaków o «złym i głupim» Ukraińcu.

– **Ewa Demarczyk i Marek Grechuta pomogli zbudować moją przestrzeń muzyczną. Wczoraj Panie dobudowały ją. Słuchając Pań, zrozumiałem, że dajecie narodowi ukraińskiemu to, na co już od dawna czekałem od Ukraińców. Czekalem, aż skończą z folkem, z «szarowarszczyzną». Wczoraj pokazały Panie, że jest cudowna, młoda, piękna kasta Ukraińców z wielkim gestem, elegancją, szykiem. Gdzie znalazły Panie ten muzyczny kod?**

– **H.:** Myślę, że ten kod został zaszyfrowany w słowach ojca, w jego rozumieniu poezji. Choć ojciec zajmował się niewdzięczną pracą – badał twórczość Tyczyń, którego wówczas wszyscy nienawidzili jako zdrajcy za jego wiersz «Partia prowadzi». Mówiono o nim: «Lepiej zjeść «kypczyku» [ceglę - tłum.] niż przeczytać Tyczyń». Kiedy dorastałyśmy i kształtowałyśmy swoje osobowości, zajmował się interpretacją poematu-symfonii «Skoworoda». W dzieciństwie najbardziej lubiłam bawić się w Skoworodę: chodziłam z patyczkiem po mieszkaniu, wchodziłam do swojego klasztoru obok któregoś z pokoi. To była moja Pustelnia Kitajewska. Bawiłyśmy się z Łesią w takie

rzeczy. Pisyaliśmy sobie nawzajem listy niczym bohaterki noweli naszej ulubionej Jane Austen. Zawsze pragnęliśmy szlachetności.

– **Ł.:** Chciałabym dodać, że «szarowarszczyzna» ukształtowała się właśnie w sowieckich czasach.

– **H.:** To wielki producent «towarzysz Stalin» wyprodukował «szarowarszczyznę».

– **Ł.:** Ale naprawdę większość Ukraińców ma genetyczne pragnienie czegoś innego. Nawet wczorajszы концерт pokazał: dziewczyny-organizatorki ze Zjednoczenia Artystycznego «stendaL» też tego potrzebują. Chęć jest, ale nie może jeszcze się wydostać z «wytwórni» Stalina.

– **H.:** Dlatego, że trzeba wielu lat, by przebić się przez tę grubą warstwę cementu. Kto powinien być na naszych koncertach? Oni się nie urodzili. Oni zginęli w 1933, ich pradziadkowie zostali rozstrzelani, oni nie są narodzeni. Płakaliśmy z Łesią, kiedy dowiedziałyśmy się, że ulubionymi śpiewaczkami trzech chłopaków, którzy zginęli na Majdanie, były siostry Telniuk. Jak może nie rozedrzeć się serce, jeśli tych, którzy się urodzili już nie ma, i oni już nie urodzą.

– **Były Panie w Kanadzie. Zostały Panie dobrze tam przyjęte. Jakie «fale emigrantów» były na koncertach siostr Telniuk?**

– **H.:** Na nasze koncerty przychodzą różni ludzie. Jeśli są to starsze osoby, to raczej profesorowie. Jeśli młodzi, to zwykle półangielskie społeczeństwo. Oni już wiedzą, kim są Verhaeren, Verlaine, Dickinson, Wulf. Są na tym wychowani, i ukształtowała się w nich potrzeba usłyszenia Rilke w tłumaczeniu ukraińskim. Nie mówimy o czwartej fali – «rosyjskojęzycznych».

– **Oni też przychodzą?**

– **H.:** Pojedyncze osoby. Tak samo jak tutaj, niewielu z nich przychodzi na nasze koncerty. A ci, którzy tutaj słuchali chansonu, tam też chodzą na «Brighton».

– **W ostatnich czasach społeczeństwo coraz częściej sygnalizuje problem przeciążenia informacyjnego, dewaluacji słowa i wartości życiowych. Wasz wczorajszы концерт w Łucku był świadectwem «strzału w dziesiątkę» dzięki wytwornej symbiozie słowa i muzyki.**

– **H.:** Mam nadzieję, że nasza twórczość doda ludziom więcej optymizmu i wiary w możliwość zmiany siebie i swojego kraju. By wreszcie poczuć odpowiedzialność na nią i za siebie.

– **Ł.:** Pomoże nam wszystkim zwalczyć zespół przerwanej europejskiej tradycji kulturalnej, odbudować rozerwane więzi własnej historii i kultury.

– **Jaki jest przepis na budowę Ukrainy autorstwa siostr Telniuk?**

– **H.:** Kochać ją całym sercem. Kochać, chronić i walczyć o nią.

– **Ł.:** I modlić się o nią.

Rozmawiał Walenty WAKOLUK

– **Г.:** Дуже велике і дуже близьке, бо наш прадід був поляком. Як і багато хто, ми маємо мішане коріння. Це таємна історія нашої родини, не знаю, легенда чи ні: наш прадід народжений від якогось польського родовитого чоловіка, який був закоханий у прислужницю українського походження. Оскільки одружитися на ній не міг, то дав їй своє прізвище. Прізвище нашого діда було Тельнюк-Демірські-Адамчук. Дід був великим оригіналом, мав чотирьох дітей і дав їм різні прізвища. Наш тато Тельнюк, його рідний брат Тельнюк-Адамчук, і сестри мали різні частини цього прізвища.

– **Типова українська традиція «культури»?**

– **Л.:** Наш батько Станіслав вільно володів польською мовою, у дитинстві читав нам казки та детективи. Польська література і мистецтво – це частина нашої сім'ї. На мою думку, між поляками й українцями існує надзвичайно сильний родинний зв'язок. І за складні моменти в житті поляків і українців ми всі повинні попросити вибачення, не спекулювати цим і намагатися бути вищим від цього.

– **Г.:** Тим більше, що розібратися до кінця у всьому абсолютно нереально. Ми не можемо коментувати події, свідками яких не були. Мусимо про них пам'ятати, але не для того, щоб мститися, а щоб цього не повторювати.

– **Л.:** Я хочу додати, що існує третя персона, про яку ми забуваємо. Є українці, поляки, а є ще ж Росія, яка весь час влизила, яка весь час формувала думку поляків про поганого тупого українця.

– **Ева Демарчик і Марек Грехута допомогли збудувати мій музичний простір. Вчора Ви його добудували. Слухаючи Вас, я побачив, що Ви даєте українському молодому поколінню те, чого я дуже довго чекав від українців. Чекав, коли вони злізуть із фольку, з шароварщини. Ви вчора показали, що є прекрасна, млада, гарна каста українців із великим шармом, елегантністю і вишуканістю. Де Ви знайшли цей музичний код?**

– **Г.:** Я думаю, що цей код закладений у словах батька, у його розшифровці поезії. Хоча батько займався невдячною роботою – вивчав творчість Тичини, якого на той час уже всі ненавиділи як зрадника, тому що він написав вірш «Партія веде». Про нього казали: «Краще з'їсти кирпичину, ніж читати Павла Тичину». Батько тоді, коли ми росли і формувалися, займався інтерпретацією поеми-симфонії «Сковорода». У дитинстві для мене була найкраща гра у Сковороду: я ходила з паличкою по квартирі, мала свій монастир, в який я заходила біля якоїсь кімнати. Це була моя Китаївська пустинь. Ми дійсно з Лесею гралися в такі речі. Ми писали одна одній листи, як героїні роману

нашої улюбленої Джейн Остін. Нам завжди хотілося шляхетності.

– **Л.:** Я хотіла б додати, що шароварщина сформувалася саме за часів совка.

– **Г.:** Це ж великий продюсер «товарищ Сталін» спродюсував шароварщину.

– **Л.:** А насправді у більшості українців генетичне тяжіння до іншого. От навіть учорашній концерт показав: ці дівчата-організаторки з Мистецького об'єднання «стендаL» також цього прагнуть. Це бажання є, просто воно не може ніяк вирватися із «продюсерського центру» Сталіна.

– **Г.:** Тому що зацементували так, що треба було би багато паростків, щоб зірвати цей цемент. Хто має бути на наших концертах? Вони не народилися. Вони вмерли в 33-му, їхніх прадідів розстріляли, вони не народжені. Ми плакали з Лесею, коли дізналися, що у трьох хлопців, які загинули на Майдані, улюбленими співачками були сестри Тельнюк. Як це може не розірвати серце, якщо тих, хто народився, вже нема і вони вже не народять.

– **Ви були в Канаді. Вас там сприйняли. Які «хвилі еміграції» були на Ваших концертах?**

– **Г.:** На наші концерти приходять різні люди. Якщо це старші особи, то це професура. Якщо молоді, то це напіванглійське суспільство. Вони вже знають, хто такий Верхарн, Верлен, Дікінсон, Вульф. Вони на цьому виховувалися, формувалися й у них є потреба чути Рільке в українському перекладі. Ми не говоримо про четверту хвилю – «русскоязычних».

– **Вони також приходять?**

– **Г.:** Одиниці. Так, як і тут, одиниці з них приходять на наші концерти. А ті, хто тут слухав шансон, і там ходять на «Брайтон».

– **Останнім часом суспільство все активніше сигналізує про інформаційне перевантаження, про девальвацію слова і життєвих цінностей. Учора Ваш концерт у Луцьку був свідченням «прямого влучення» з допомогою вишуканого симбіозу слова і музики.**

– **Г.:** Маю надію, що наша творчість додасть людям більше оптимізму і віри в можливість змінити себе і свою країну. Врешті бути за неї та за себе відповідальними.

– **Л.:** Допоможе нам усім перебороти синдром перерваної європейської культурної традиції, заповнити розірвану ланку власної історії та культури.

– **Яким є рецепт побудови України від сестер Тельнюк?**

– **Г.:** Любити її всім серцем. Любити, берегти, боротися за неї.

– **Л.:** І молитися за неї.

Розмовляв Валентин ВАКОЛЮК





День sportu w Łucku zaczął się od Sportowego Jarmarku «Łucczanie za zdrowy styl życia». Miał on na celu promowanie wychowania fizycznego i sportu, zdrowego stylu życia oraz informowanie mieszkańców Łucka o działających w mieście organizacjach sportowych. Uczestniczyli w nim przedstawiciele dziecięcych i młodzieżowych szkół sportowych oraz innych instytucji miasta.

Następnie odbył się bieg oraz przejazd rowerami ulicami Łucka pod nazwą «Droga do wolności». Udział w nim wzięło kilkaset osób. Bieg wystartował na Placu Teatralnym, następnie pokierował się ulicami Woli, Chopina, Peremohy i Wynnyczenki. Na koniec się wszyscy spotkali się ponownie na Placu Teatralnym. Na czele peletonu jechali rowerzyści z flagami Ukrainy, Polski oraz UE. Sportowe atrakcje zostały zorganizowane przez Konsulat Generalny RP oraz Radę Miasta Łucka.

«Nieodłączną częścią wakacji są ruch, sport i aktywność, właśnie dlatego dziś zaczynamy sezon sportowy w Łucku. Dla nas – Polaków – lato 2014 to szczególne lato. 25 lat temu Polacy po raz pierwszy mogli zagłosować w pierwszych wolnych, po II wojnie światowej, wyborach do parlamentu. W tym roku Polska obchodzi 25 lat Wolności, dlatego tym dzisiejszym biegiem oraz przejazdem rowerami chcielibyśmy uczcić tę rocznicę.» – powiedziała Konsul Generalny RP w Łucku Beata Brzywczy. Dodała również: «Tym biegiem chcielibyśmy także podkreślić naszą solidarność z Ukrainą. Chcemy, żebyście pamiętali, że Polska jest z Wami. Tym biegiem chcemy także zamianifestować potrzebę jedności i pokoju na Ukrainie. Dziś biegniemy z jedną wspólną ideą – ideą wolności i solidarności».

25 lat temu Polacy ruszyli drogą wolności. Zastępca mera Łucka Taras Jakowlew powiedział, że ma nadzieję, iż tegoroczne wybory prezydenckie na Ukrainie za ćwierć wieku także będziemy mogli nazwać takim początkiem. «Każdy chyba ma swoją drogę i niech Bóg da, żebyśmy tą drogą wolnego demokratycznego wyboru i demokratycznego rozwoju naszego państwa już zaczęli iść. Jeżeli jest to tylko początek, to już nieźle. Ale wszystko zależy od nas,» – dodał.

Taras Jakowlew zdradził, że to Konsul Generalny RP w Łucku Beata Brzywczy zaproponowała Radzie Miasta zorganizowanie tej akcji: «Wsparliśmy tę inicjatywę, trochę wzmocniliśmy własnymi przedsięwzięciami. I udał się taki wspólny ukraińsko-polski pomysł». Zwrócił także uwagę, iż ze względu na żałobę narodową (w przededniu terroryści zestrzelili samolot z 49 żołnierzami ukraińskiej armii), akcja nie ma charakteru świątecznego. Wyjaśnił również, dlaczego bieg nie został odwołany: «Postanowiliśmy, że zdrowy naród to gwarancja tego, że w przyszłości podobne wydarzenia w kraju nie będą miały miejsca. Postanowiliśmy także, iż promowanie sportu to dobry pomysł i nie warto z tego rezygnować».

Uczestnicy biegu i przejazdu rowerami otrzymali pamiątkowe medale, koszulki i czapeczki z logo «25 lat Wolności». Jednak, jak się okazało, wielu uczestników wydarzenia nie wiedziało, z jakiej okazji zostało ono zorganizowane i co to za rocznica. Nie wiedzieli nawet ci, którzy mieli na sobie koszulki i czapeczki ze wspomnianym logiem. Postanowiliśmy zapytać uczestników, dlaczego biorą udział w inicjatywach, dlaczego na ich koszulkach i czapczkach widnieje «25 lat Wolności».

«My w ogóle przejeżdżaliśmy obok. Zrozumieliśmy tylko, że ma się odbyć jakiś przejazd rowerami» – odpowiedzieli młodzi ludzie na rowerach czekający na start. Pani w koszulce z logiem «25 lat Wolności» stwierdziła, że niewiele może nam powiedzieć: «Wiem, że tu są prezentowane towarzystwa sportowe działające w mieście. Wraz z synem postanowiliśmy wziąć udział w biegu, aby wesprzeć tę akcję». Na prośbę o wyjaśnienie, o jaką akcję chodzi i co się wydarzyło 25 lat temu, usłyszeliśmy: «Ukraina... 25 lat?».

«Z jakiej okazji jedziemy? Z okazji 25 rocznicy solidarności Polski i zwycięstwa demokracji, – z pewnością odpowiedział młody mężczyzna. – Jest nam bardzo przyjemnie, że jesteście razem z nami i nas wspieracie».

Podeszliśmy także do dzieci czekających na placu. «Dziś odbywa się przejazd rowerami. Z jakiej okazji – nie wiemy,» – odpowiedziały i z dziecięcą bezpośredniością poprosiły, abyśmy zapytali o to mamę. Kobieta jednak uśmiechem przyznała się do swojej niewiedzy. Kiedy zwróciliśmy jej uwagę na fakt, iż wszyscy chodzą w koszulkach i czapczkach z logiem,



powiedziała, że nie wie, dlaczego jest ono wszędzie umieszczone.

Kolejna uczestniczka biegu zaznaczyła: «Na razie nie rozumiem, co tu się dzieje. Dlaczego wszędzie napisano «25 lat Wolności»? Nie domyślam się».

«Będziemy jechali z okazji Dnia Sportu. To chyba jest wspólna akcja Rady Miasta Łuck i Konsulatu Generalnego RP w Łucku, – odpowiedział mężczyzna. – Skąd tu Polacy? Nie wiem. Przyjechaliśmy, żeby po prostu odpocząć». «A państwo mogą nam wytłumaczyć? – zapytał jego sąsiad. A więc musieliśmy wytłumaczyć».

Następnie zauważyliśmy na placu pana konsula Krzysztofa Sawickiego z rowerem. Zapytaliśmy go o symboliczność daty, bo przecież droga Polski do wolności zaczęła się dużo wcześniej niż 25 lat temu. Konsul potwierdził: «Wolność z nieba nie upadła. Trzeba było na nią zapracować. To my się tak bawimy w te daty». Kiedy zwróciliśmy mu uwagę na to, że ludzie nie wiedzą, dlaczego została zorganizowana ta akcja, nawet ci, którzy

«Droga do wolności» zjednoczyła Polaków i Ukraińców

«Дорога до свободи» об'єднала поляків та українців

Bieg oraz przejazd rowerami pod nazwą «Droga do wolności», które odbyły się w Łucku 15 czerwca, zostały poświęcone 25-leciu pierwszych częściowo wolnych wyborów w Polsce. W taki sposób Polska symbolicznie przekazała sztafetę Ukrainie, przeżywającej obecnie trudny okres polityczny.

Легкоатлетичний та велосипедний пробіг «Дорога до свободи», що відбувся у Луцьку 15 червня, був присвячений 25-річниці перших вільних виборів у Польщі. У такий спосіб Польща символічно передала естафету Україні, яка переживає сьогодні непрості часи.

Спортивний день у Луцьку почався з Ярмарку спорту «Лучани за здоровий спосіб життя». Він проводився з метою популяризації фізичної культури та спорту, пропагування здорового способу життя та інформування лучан про діяльність спортивних організацій міста. Його учасниками стали представники дитячо-юнацьких спортивних шкіл Луцька, навчальних та інших закладів міста.

Потім відбувся легкоатлетичний та велосипедний пробіг вулицями Луцька під назвою «Дорога до свободи». У ньому взяли участь кілька сотень осіб. Пробіг стартував на Театральній площі, далі були проспект Воли, вулиця Шопена, проспект Перемоги та вулиця Винниченка. Зустрілися всі знову на Театральній площі. На чолі колони учасників пробігу їхали велосипедисти з прапорами України, Польщі та Європейського Союзу. Організували пробіг Генеральне консульство РП у Луцьку та Луцька міська рада.

«Невід'ємною частиною літнього відпочинку є рух, спорт і активність. Саме тому сьогодні

у кожного своя дорога і дай Боже, щоб ми цією дорогою вільного демократичного вибору і демократичного розвитку нашої держави вже почали йти. Якщо це початок – це теж непогано. Але все залежить від нас,» – додав він.

Тарас Яковлев розповів також, що міський раді запропонувала провести це дійство Генеральний консул РП у Луцьку Беата Бжівчи: «Ми з радістю підтримали цю ініціативу, трішки її розбавили і підсилили своїми заходами. І вийшла така спільна українсько-польська ідея». Звернув увагу також на те, що з огляду на траур (напередодні терористи збили літак із 49 українськими військовими на борту), захід не носить святкового характеру. Пояснив також, чому не відмінили пробігу: «Ми вирішили, що здорова нація – це запорука того, що таких подій в подальшому в країні не буде. Вирішили, що пропагувати спорт – це гарна ідея і від цього не потрібно відмовлятися».

Учасники пробігу отримали пам'ятні медалі, футболки та кепки з логотипом «25 lat Wolności». Проте, як виявилось багато учасників велопробігу не знали, з якої нагоди проводиться пробіг та що це за річниця. Не знали навіть ті, хто носив на собі футболки та кепки зі згаданим логотипом. Ми вирішили запитати учасників, чому відбувається велопробіг, чому на їхніх футболках та кепках пише «25 lat Wolności».

«Ми взагалі проїжджали повз. Зрозуміли тільки, що має відбуватися якийсь велопробіг», – відповіли молоді люди на велосипедах, що чекали на початок велопробігу. Пані у футболці з написом «25 lat Wolności» сказала, що мало що нам може розповісти: «Знаю, що тут представляють спортивні товариства, які є в місті. Ми з сином вирішили взяти участь у пробігу, щоб підтримати цю акцію». На прохання уточнити, яку акцію, що відбулося 25 років тому, почули: «Україна... 25 років?».

«У честь чого ідемо? У честь 25-ї річниці солідарності Польщі і перемоги демократії, – впевнено відповів молодий чоловік. – Дуже приємно, що ви разом з нами і нас підтримуєте».

Ми підійшли також до дітей, що чекали на площі. «Сьогодні велопробіг. У честь чого він – не знаємо,» – відповіли вони і по-дитячому безпосередньо попросили запитати про це маму. Проте мама чесно призналася, що не знає, з якої нагоди організовано акцію. Коли ми звернули увагу на те, що всі ходять у футболках та кепках з написом, прокоментувала, що не знає, чому цей напис всюди.

Ще одна учасниця пробігу зазначила: «Поки що не розумію, що тут відбувається. Чому всюди пише «25 lat Wolności»? Не здогадуюсь».

«У честь Дня спорту будемо їхати. Здається, це спільна акція Луцької міської ради та Генерального консульства РП у Луцьку, – відповів чоловік. – До чого тут поляки? Я не знаю. Ми приїхали так просто, відпочити». «А ви нам можете самі розповісти, до чого тут поляки? – перепитав його сусід. Довелося розповідати».

Потім ми зауважили на площі консула Кшиштофа Савіцького з велосипедом. Ми запитали у нього про символічність дати, адже насправді дорога Польщі до свободи почалася значно раніше, ніж 25 років тому. Консул підтвердив: «Свобода з неба не впала. На неї потрібно

ні відкриваємо початок спортивного сезону в Луцьку. Для нас, поляків, літо 2014 року – це особливе літо. 25 років тому поляки вперше могли вільно віддати свій голос у перших від часу закінчення Другої світової війни виборах до парламенту. Цього року Польща святкує 25 років свободи, тому сьогоднішнім бігом і велопробігом вулицями міста ми, поляки, хотіли би відзначити цю річницю,» – сказала Генеральний консул РП у Луцьку Беата Бжівчи. Вона підкреслила: «Цим пробігом ми також хотіли би підкреслити нашу солідарність з Україною. Ми хочемо, щоб ви пам'ятали, що Польща з вами. Цим пробігом ми хочемо також заманіфестувати потребу єдності і миру в Україні. Сьогодні ми біжимо з однією загальною ідеєю – ідеєю свободи і солідарності».

25 років тому поляки стали на дорогу свободи. Заступник Луцького міського голови Тарас Яковлев зазначив, що надіється, що цьогорічні вибори президента України через 25 років ми теж зможемо так назвати. «Мабуть,

Informacja wołyńska Волинська інформація

Представники Генерально-го консульства РП у Луцьку взяли участь у спортивному турнірі «Єдність людей кордонами не поділити», що відбувся 20-21 червня 2014 року в м. Сарни.

Przedstawiciele Konsulatu Generalnego RP w Łucku wzięli udział w turnieju sportowym «Jedności ludzi granica nie podzieli», który odbył się 20-21 czerwca 2014 roku w Sarnach.

На Волині триває конкурс «Волинь без перешкод», який має не меті визначити заклади, що найкраще пристосовані для обслуговування людей з особливими потребами.

Na Wołyniu trwa konkurs «Wołyń bez przeszkód» mający na celu znalezienie instytucji, które są najlepiej dostosowane do świadczenia usług osobom niepełnosprawnym.

У Нововолинську підтримали українсько-німецький проект будівництва сучасного сміттєпереробного заводу. Загальна вартість будівництва – 40 мільйонів євро.

Władze Nowowołyńska wsparły ukraińsko-niemiecki projekt budowy nowoczesnego zakładu przetwarzania śmieci. Koszt budowy ma wynieść 40 mln euro.

Волиняни почали шити розвантажувальні жилети для бійців 51-ої моторизованої бригади. Жилети мають універсальний розмір та дозволяють мати при собі документи, аптечку, гранати, рацію, штик-ніж та ін.

Wołyńianie zaczęli szyc kamizelki taktyczne dla żołnierzy 51 Mechanizowanej Brygady. Kamizelki mają uniwersalny rozmiar i pozwalają na zabranie ze sobą dokumentów, apteczki, granatów, walkie-talkie, noży wojskowych i innych przedmiotów.

З огляду на економічно невигідну для аграріїв ціну на жито, його посіви у Волинській області у порівнянні з минулим роком скоротилися на 3,7 тисячі гектарів.

Ze względu na niską, zdaniem rolników, cenę żyta, w obwodzie wołyńskim, powierzchnia zasiewów żyta w tym roku zmniejszyła się o 3,7 tys. ha w porównaniu do zeszłego.

Переселенці з Криму та Донбасу створюють у Луцьку громадську організацію, за допомогою якої вони планують самотійно вирішувати свої проблеми.

Przesiedleńcy z Krymu i Donbasu założą w Łucku własną organizację społeczną, za pomocą której planują samodzielnie rozwiązywać swoje problemy.

мають на собі косzulkę z napisem, odpowiedział: «To niech się pytają, niech poczytają».

Konsul Generalny RP w Łucku Beata Brzywczy, która podobnie do innych pracowników konsulatu uczestniczyła w biegu, również stwierdziła, że 25 rocznica to data symboliczna: «4 czerwca dla wielu Polaków jest tym dniem, kiedy Polska wyrwała się spod komunizmu ostatecznie».

Działaczka społeczna Maria Domańska także uczestniczyła przejeździe rowerami. Zapytaliśmy ją o to, dlaczego bierze udział w przedsięwzięciu. Odpowiedziała: «Żeby wesprzeć akcję poświęconą zdrowemu sposobowi życia, jednoczeniu się z jakąś ideą, wolności ruchu, wolności w życiu. Jest to możliwość jednoczenia się, dzielenia się nawzajem przemyśleniami i przejazdu miastem, możliwość przyjemnego spędzenia czasu».

W trakcie naszych rozmów z uczestnikami «Droga do wolności» nie brakowało także refleksji na temat tego, ile potrzeba jeszcze ofiar, żeby Ukraina została wolna, czy straciliśmy 23 lata niepodległości i jak mogą na pomoc Polacy.

Maria Domańska powiedziała: «Niestety myślę, że nie są to ostatnie ofiary. Ale o wolność trzeba walczyć. Przez 23 lata nic nie robiliśmy, ponieważ czekaliśmy, że ktoś to zrobi

za nas. Wreszcie nadszedł czas, kiedy sami musimy wszystko zrobić, bo nikt za nas naszej przyszłości nie zbuduje».

«Warto przekazać sztafetę Ukrainie. Dawno stoimy na tej drodze, po prostu działamy nie tak szybko i nie tak radykalnie, jak Polacy. Czy straciliśmy 23 lata niepodległości? Straciliśmy ostatnie osiem lat. Jestem pewna, że wczorajsza ofiara nie była ostatnią. Póki oni nie napiją się krwi, nie ustąpią» – powiedziała łucczanka Tetiana. Na pytanie, czy Polska może świecić przykładem dla Ukrainy i czym może jej pomóc, odpowiedziała: «Polska dla mnie zawsze jest przykładem. Pomóc nam może tylko poprzez wsparcie moralne. Materialnej pomocy nie trzeba. Jest ona chyba nawet zbytnia, bo tracimy czujność. Sami musimy wszystko zrobić. Mamy odpowiedni potencjał. Jeżeli w naszym kraju nie będzie kradzieży, nie będziemy potrzebowali pieniędzy zewnątrz».

Mężczyzna w koszulce z logiem «25 lat Wolności» przedstawił swoją opinię: «O wolność trzeba walczyć. Rozumiemy, że będą czasowe trudności. Ale nie mamy innej drogi. Straciliśmy 23 lata niepodległości. Chociaż Majdan udowodnił, że nie do końca. Co Polacy mogą uczynić? Wesprzeć. Istotne jest, aby wiedzieć, że obok ciebie są przyjaciele».

Walenty WAKOLUK, Natalia DENYSIUK

було заробити. Ми просто бавимось в дати». Коли ми звернули його увагу на те, що люди не знають, з якої нагоди організовано захід, навіть ті, хто має на собі футболки з написом, відповів: «То нехай питають, нехай почитають».

Генеральний консул РП у Луцьку Беата Бживчи, котра, як і інші працівники консульства, брала участь в легкоатлетичному пробігу, теж зазначила, що 25 річниця – це дата символічна: «4 червня для багатьох поляків є тим днем, коли Польща остаточно вирвалася з-під комунізму».

Громадська діячка Марія Доманська теж взяла участь у велопробігу. Ми запитали, чому вона долучилася до акції. «Щоб підтримати акцію за здоровий спосіб життя, за єднання в якійсь ідеї, за свободу руху, за свободу в житті. Це можливість об'єднатися, обмінятися думками і проїхатися по місту, добре провести час,» – відповіла.

Під час наших розмов з учасниками «Дороги до свободи» не бракувало і рефлексій щодо того, скільки жертв ще потрібно принести Україні, щоб бути вільною, чи втратили ми 23 роки незалежності та чим можуть допомогти поляки.

Марія Доманська зазначила: «На жаль, думаю, що все ж це не останні жертви. Але за свободу потрібно боротися. Ми 23 роки нічого не робили,

Безкоштовні уроки відбуваються щосуботи на базі Інституту філології та журналістики Східноєвропейського національного університету ім. Лесі Українки.

«Ініціаторами були самі ж кримчани, а вже організацією процесу навчання займалися волонтери, які й звернулися за допомогою до викладачів університету», – розповідає доктор філологічних наук, професор кафедри прикладної лінгвістики Маргарита Жуйкова, яка, власне, й навчає переселенців української.

Викладач зазначає, що обговорення щодо таких занять почалися ще в середині травня. Згодом, 14 червня, за сприянням декана Інституту філології та журналістики Юрія Громика у приміщенні інституту відбувся перший урок.

У проведенні занять допомагають студенти кафедри прикладної лінгвістики й Інституту філології та журналістики, серед яких Галя Микитюк, Надя Білевич, Сашко Хвищук, Настя Чупрун, Віка Бруцька і Сашко Лазука.

Програму навчання Маргарита

Жуйкова складає сама: це і пояснення правил, і вправи, і читання віршів, у планах навіть пісні. Усе для того, аби краще сприймався матеріал і формувалася чітка вимова українських звуків.

Серед учнів – люди різного віку. Вони виявляють велике бажання вчитися, сумлінно виконують домашнє завдання.

Відвідувачка занять Катерина Ревнюк розповідає, що вчити українську у зрілому віці важко, мовляв, стільки часу жили в російському середовищі, всюди послуговувалися російською, тому української раніше не вчили. Бажання знати українську мову виникло тоді, коли ситуація змусила виїхати до Луцька. Учениця запевняє: якщо доведеться, готова платити за заняття, аби тільки дозволило фінансове становище родини.

Оксана ПУНЯК

Przesiedleńcy z Krymu uczą się języka ukraińskiego w Łucku

У Луцьку проводять заняття з української мови для переселенців із Криму

Безплатне лекції відбуваються собою в Інституті Філології і Журналістики Wschodnioeuropejskiego Uniwersytetu Narodowego im. Łesi Ukrainki.

«Z inicjatywą wystąpili sami Krymianie, a organizacją projektu zajęli się wolontariusze, którzy poprosili o pomoc pracowników uniwersytetu» – opowiada profesor katedry lingwistyki stosowanej dr hab. Margaryta Żukowa, która uczy przesiedleńców języka ukraińskiego.

Lektorka zauważa, że przygotowania do tych zajęć zaczęły się jeszcze w połowie maja. Następnie, 14 czerwca, przy pomocy dziekana Instytutu Filologii i Dziennikarstwa Jurija Hromyka, w sali Instytutu odbyła się pierwsza lekcja.

W prowadzeniu zajęć pomagają studenci Katedry Lingwistyki Stosowanej oraz Instytutu Filologii i Dziennikarstwa, m.in. Halina Mykytiuk, Nadija Bilewycz, Oleksandr Chwiszczuk, Anastasja Czuprun, Wiktoria Brucka i Oleksandr Łazuka.

Margaryta Żukowa sama ułożyła program nauczania. Zawiera on zarówno

reguły gramatyczne, jak również ćwiczenia, recytację wierszy, a nawet piosenki. Wszystko po to, aby materiał był łatwiej odbierany i ukształtowała się artykulacja dźwięków ukraińskich.

Wśród uczniów są osoby w różnym wieku. Wykazują one dużą chęć do nauki, rzetelnie odrabiają lekcje.

Uczęszczająca na zajęcia Kateryna Rewniuk opowiada, że uczyć się ukraińskiego w wieku dojrzałym nie jest łatwo, ponieważ Krymianie dużą część życia spędzili w środowisku rosyjskojęzycznym, a język ten był wszędzie używany. Dlatego też moja rozmówczyni nie miała okazji przyswoić ukraińskiego. Chęć nauki języka ukraińskiego powstała wówczas, gdy sytuacja polityczna zmusiła ją do wyjazdu do Łucka. Uczennica zapewnia: jeśli to będzie konieczne, będzie płaciła za zajęcia, o ile pozwoli na to sytuacja finansowa rodziny.

Oksana PUNIAK



W Łucku otwarto wystawę fotograficzną «Mistrz i jazz»

У Луцьку відбулася фотовиставка «Маестро і джаз»

W Wołyńskim Muzeum Krajoznawczym, w ramach festiwalu «Strawiński i Ukraina», została otwarta wystawa fotograficzna «Mistrz i jazz» albo «Portretowanie jazzu wczoraj i dziś».

У Волинському краєзнавчому музеї в рамках фестивалю «Стравінський та Україна» відбулася фотовиставка «Маестро і джаз» або «Портретування джазу вчора і сьогодні».

Portretowanie jazzu

Prace artysty Oleksandra Bilczuka odzwierciedlają najśłynniejsze momenty i postacie zaangażowane w proces odrodzenia tradycji jazzowych w naszym mieście.

Igor Strawiński pisał o swoim «portretowaniu jazzu» i to określenie absolutnie pasuje do prac Oleksandra Bilczuka. Artysta stara się popularyzować ideę improwizacji, ducha braterstwa i wolności, który wyczuwamy w czasie wykonania jazzu, i który przekracza granice, stereotypy, wiek, ograniczenia klasowe i rasowe, podział na amatorów i fachowców.

Razem z Oleksandrem Bilczukiem eksponowaliśmy unikatowe zbiory wydawnictwa «Inicjał»: autentyczne afrykańskie instrumenty perkusyjne, płyty winylowe z nagraniami jazzowymi i nadajniki radiowe z końca lat 50-tych. Z dwóch znalezionych przez nas odbiorników radiowych, przedstawionych na wystawie, jeden niemieckiej firmy «GRUNDIG», wyprodukowany w 1958 roku, dotychczas odbiera programy radiowe na falach LF, HF, i VHF.

W czasie otwarcia wystawy fotograficznej z okazji rozpoczęcia Mistrzostw Świata w Piłce Nożnej w Brazylii, posłuchaliśmy nagrań utworów brazylijskich kompozytorów w wykonaniu Doroty Miśkiewicz i pianisty Wojciecha Niedzieli oraz saksofonisty Jana «Ptaszyna» Wróblewskiego: zostały one nagrane w Łucku przez polskich dźwiękowców ze studia Andrzeja Byka.

Jazzowe tradycje Łucka

W drugiej połowie minionego wieku odrębne kluby miłośników muzyki i kluby jazzowe łączyły prawdziwych fanów jazzu, którzy w Łucku uważnie obserwowali wydarzenia dotyczące się na dynamicznej polskiej scenie jazzowej i marzyli o własnym «Jazz Jamboree». Do końca lat 80. region pozostawał zamknięty dla muzyków zagranicznych, jednak dzięki współpracy Łucka i Zamościa, mieszkańcy naszego grodu mogli już w latach 80. słuchać na żywo kwartetu wokalnego «VOX» oraz Big Band Wiesława Pieręgorółki.

Na początku lat dziewięćdziesiątych powiodło się także nam: łuccy artyści grali muzykę z «Kraju Dixie» (południowych Stanów), a tematy ukraińskie miały wyraźny «styl nowoorleański». Krótko mówiąc, «Dixieland Band» utalentowanego pedagoga i puzonisty Andrija Titiajewa, dotychczas pozostaje fenomenem naszego środowiska kulturowego, a jego ścieżki dźwiękowe są motywacyjnym czynnikiem dla lokalnych kontynuatorów tradycji jazzowych.

Proces odrodzenia tradycji jazzowych w Łucku rozpoczął się dzięki działaniom Klubu Jazzowego im. Mieczysława Kosza w Zamościu. Wiosną 2005 roku prezydent miasta Grzegorz Obst zaprosił zarząd kultury Wołyńskiej Obwodowej Administracji Państwowej do udziału w projekcie «New Cooperation – Łuck». Natomiast sam zaproponowałem mojemu polskiemu koledze, by wspólnym wysiłkiem odrodzić tradycję Muzycznych Dialogów nad Bugiem. W maju 2005 roku na koncercie poświęconym Dniu Europy w Pałacu Uczniów, wystąpił zespół filharmonijny G.Gusieniewa i grupa «COLOR SQUAD» (Zamość).

Trzy lata z rzędu wołyńscy muzycy brali udział w projekcie, który zaczynał się koncertem na Rynku w Zamościu, a kończył na scenie Teatru imienia Szewczenki w Łucku, udekorowanej przez firmę «Inicjał». Młodą elitę jazzową w lipcu 2005 roku reprezentował mieszkańcom Wołynia, słynny muzyk polskiej sceny jazzowej Jan «Ptaszyn» Wróblewski.

Ukraińsko-polska współpraca po raz kolejny wydała obfite plony, tym razem na scenie jazzowej: odrodzenie tradycji «muzycznych dialogów» od 1987 roku, założenie Łuckiego Klubu Jazzu (2007 r.), cztery cykliczne imprezy jazzowe w ciągu roku, organizowane przez Klub przy wsparciu Konsulatu Generalnego RP w Łucku. Wspierając członków Klubu w organizacji festiwalu Sergij Jefimenko inicjuje cykl koncertów «Jazz w filharmonii»: stały się tradycją programy artystyczne pianisty i kompozytora Oleksandra Saratskiego, na łuckiej scenie brzmiały utwory jazzowe wybitnego ukraińskiego kompozytora Myrosława Skoryka w wykonaniu autora.

Wasyli WORON
Zdjęcia Oleksandra Bilczuka



Портретування джазу

Роботи фотохудожника Олександра Більчука відображають найяскравіші моменти і дійових осіб процесу відродження джазових традицій у нашому місті.

Igor Strawiński pisał про своє «портретування джазу» і це визначення цілком підходить до робіт Олександра Більчука. Митець намагається популяризувати ідею імпрровізації, дух братерства і свободи, який ми відчуваємо під час виконання джазу і який не визнає кордонів, стереотипів, вікових, класових та расових обмежень, поділу на amatorів і професіоналів.

Разом із Олександром Більчуком ми експонували унікальну колекцію видавництва «Ініціал»: автентичні африканські ударні інструменти, вінілові платівки із джазовими записами та радіоприймачі кінця 50-х років. Із двох знайдених нами найстаріших радіоприймачів, що представлені в експозиції, німецький фірми «GRUNDIG», вироблений у 1958 році, дотепер приймає радіопрограми на ДВ, СВ, і УКВ.

Під час відкриття фотовиставки, з нагоди початку Чемпіонату світу з футболу у Бразилії, ми послухали записи творів бразильських композиторів у виконанні Дороти Міськевич і піаніста Войцеха Недзеля та саксофоніста Яна «Пташина» Врублевського: вони були записані у Луцьку польськими операторами зі студії Анджая Біка.

Джазові традиції Луцька

У другій половині минулого століття поодинокі клуби філофонів і джазові клуби об'єднували справжніх фанів джазу, які у Луцьку уважно стежили за подіями на динамічній джазовій сцені. Польщі і мріяли про власний «Джаз Джемборі». До кінця 80-х область була закрита для іноземних музикантів, однак, завдяки співпраці Луцька та Замостя, лучанам пощастило вже у 80-і почути і побачити вокальний квартет «VOX» і біг-бэнд Веслава Перегорульки.

На початку 90-х свято прийшло і на нашу вулицю: Луцькі виконавці грали музику із «Країни Діксі» (південь Штатів), а українські теми мали виразні особливості «новоорлеанського стилю». Словом, «Диксиленд бенд» талановитого педагога і тромбоніста Андрія Тітяєва дотепер залишається феноменом нашого культурного середовища, а його фонोगрами – мотиваційним чинником для послідовників місцевих джазових традицій.

Процес відродження джазових традицій у Луцьку розпочався за сприяння Джазового клубу імені Мечислава Коша у Замості. Навесні 2005 року його президент Гжегож Обст запросив управління культури Волинської облдержадміністрації до участі у проекті «Нью кооперейшн Замость – Луцьк». Натомість я запропонував моєму польському колезі спільними силами відродити традицію «Музичних діалогів над Бугом». У травні 2005 року на концерті до Дня Європи у Палаці школярів заграли філармонічний ансамбль Г.Гусенцева та група «COLOR SQUAD» (м. Замость).

Три роки поспіль волинські музиканти брали участь у проекті, який розпочинався концертом на площі Ринок у Замості, а завершувався на сцені театру імені Шевченка у Луцьку, оформлений за сприяння видавництва «Ініціал». Молоду джазову еліту в липні 2005 року представив волинянам старійшина польської джазової сцени Ян «Пташин» Врублевський,

Українсько-польська співпраця вкотре принесла чудові плоди: цього разу на джазовій сцені: відродження традиції «музичних діалогів» з 1987 року, створення Луцького джазового клубу (2007 рік), чотири циклічні джазові імпрези протягом року, що клуб організує за сприянням Генерального консульства РП у Луцьку. Надаючи підтримку членам клубу в організації фестивалейних заходів, Сергій Єфіменко організує цикл концертів «Джаз у філармонії»: традиційними стали програми піаніста і композитора і Олександра Саратського, на луцькій сцені звучали джазові твори видатного українського композитора Мирослава Скорика в авторському виконанні.

Василь ВОРОН
фото Олександра Більчука





Informacje Lubelskie

40 lat minęło od otwarcia Zalewu Zemborzyckiego, dużego akwenu sportowo-rekreacyjnego, znajdującego się na obrzeżu Lublina. Na pomysł budowy tego dużego podlubelskiego zbiornika wodnego wpadł, nieżyjący już, niegdyś lwowski, a później lubelski naukowiec z Katedry Geografii Fizycznej UMCS Kazimierz Bryński. Zalew powstał, w wyniku spiętrzenia wody, płynącej obok, rzeki Bystrzycy i zalania wielohektarowych, podmokłych łąk. Poza rekreacją i sportami wodnymi, zbiornik jest ważnym magazynem wody, z której korzysta znajdująca się w pobliżu, elektrociepłownia Wrotków. Poza tym retencja to raj dla wędkarzy. Zalew Zemborzycki powstawał w poważnej mierze, dzięki czynom społecznym, w których brały udział tysiące Lublinian.

W lubelskich przedszkolach zazwyczaj odczuwano i to przez wiele lat brak wolnych miejsc. Kompletu tworzyły się szybko i jeśli gdzieś ktoś się spóźnił z zapisaniem dziecka, to miał z reguły duże trudności. Miejsc wciąż brakowało. I oto w tym roku nastąpił przełom. W lubelskich przedszkolach teraz szuka się dzieci, bo jest sporo wolnych miejsc. Wystąpiła zdecydowana zmiana na lepsze. W wyniku tego termin zapisów do przedszkoli wydłużono, nie do 20 czerwca lecz do 8 lipca. Jaka jest przyczyna poprawy? Główna – nowe przedszkola, rozwinęła się działalność prywatnych przedszkoli, ognisk opieki domowej nad dziećmi i częściowo niż demograficzny. Ale on powoli się zmniejsza.

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Lublinie liczy sobie 115 lat. Jego historia zaczęła się w 1899 roku, kiedy to inż. Adolf Weisblat wybudował w tym mieście nowy wodociąg. Obecnie jest tu 1600 kilometrów rur wodnych i kanalizacyjnych. «Starocie» wymaga wciąż remontów i nowych nakładów pieniężnych, milionów złotych, bo lubelskie rury są jedne z najstarszych w Polsce.

Lublin ma nową atrakcję turystyczną. Jest nią piwowarska trasa podziemna przy ulicy Bernardyńskiej, prowadzona pod browarem. Zgodnie z wolą «władz» browaru, w którym produkuje się piwo «Perła», zarówno trasa jak i stary browar mają się stać niebawem lubelskim ośrodkiem kulturalnym. Produkcja cenionego piwa «Perła» odbywa się bowiem w nowym browarze.

Miasto Chełm z kilkoma ościennymi gminami Włodawą, Wołą Uhruską i Rudą Hutą, zabiegają o uruchomienie połączenia kolejowego Chełma do Włodawy i z powrotem, codziennie od 28 czerwca.

Lubelskim melomanom odwiedzającym Filharmonię bardzo podobał się ukraiński, młody skrzypek – solista Dima Tkaczenko. Razem z orkiestra filharmoniczną wykonał trudną III sonatę C-dur Jana Sebastiana Bacha. W wykonaniu tego artysty Lublinianie usłyszeli także inne utwory Jana Sebastiana Bacha. Dima Tkaczenko – laureat wielu międzynarodowych konkursów skrzypcowych, najlepiej zaprezentował się właśnie w utworach Bacha, grał także utwory W.A. Mozarta i kaprysy Paganiniego.

Lubelska Filharmonia im. H. Wieniawskiego powoli kończy już tegoroczny sezon artystyczny, który wznowi po przerwie wakacyjnej, dopiero w październiku. Występ Tkaczunki był niezaprzeczalnie dobrym końcowym akcentem sezonu 2013/2014.

W lubelskim Urzędzie Miasta przyjmowane są codziennie podania o wydanie Karty Dużej Rodziny. Duża Rodzina to przynajmniej troje dzieci w wieku do 18 lat, a gdy dziecko uczy się w wyższej uczelni do 25 lat. Do tego programu zgłaszają się także prowadzący domy dziecka lub rodzice zastępczy. Karty Dużej Rodziny uprawniają do zniżek w obiektach sportowych, galeriach, muzeach i w komunikacji publicznej. W Polsce najliczniejsza rodzina liczy 15 dzieci. Przypuszcza się, że w Lublinie jest ok. półtora tysiąca rodzin, które będą zabiegać o uzyskanie Karty Dużej Rodziny.

Funkcjonariusze Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej i Śledczy Prokuratury Rejonowej w Hrubieszowie rozbili gang specjalizujący się w przemyśle papierosów z Ukrainy do Polski. Przeprowadzili pontonem przez rzekę Bug. Zatrzymano 17- mieszkańców powiatów chełmskiego i hrubieszowskiego. Szacuje się, że w okresie od czerwca do września 2013 roku, grupa przemyślała z Ukrainy do Polski 20 tys. 500 paczek papierosów o wartości ćwierć miliona złotych.

Ponad 1300 młodych rolników, a więc w wieku do 40 lat, rozpoczynających lub prowadzących działalność rolniczą, ale nie dłużej niż 15 lat, posiadających wykształcenie rolnicze, stara się w Lubelskiem o pomoc finansową «Dla Młodego Rolnika». Dotąd młody rolnik otrzymywał jednorazową, bezzwrotną pożyczkę w wysokości 75 tys. złotych, w tym roku – 100 tys. złotych. Na przyznanie pomocy finansowej młodym rolnikom w całej Polsce Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa przeznaczyła w tym roku 800 milionów złotych. Jak dotąd z tej formy pomocy w Lubelskiem skorzystało na przestrzeni lat blisko 3 tys. młodych rolników. Za otrzymane pieniądze najczęściej budują nowe obiekty gospodarcze, kupują ciągniki i inne maszyny rolnicze.

W ubiegłym i w tym roku najwięcej ciągników kupili rolnicy w województwie mazowieckim, drugą lokatę zajęli rolnicy z Wielkopolski, a trzecią rolnicy Lubelszczyzny. Kupili ponad 100 ciągników różnych typów. Największym powodzeniem cieszą się ciągniki marki Zetor-Major 80. Ciągnik ten jest przeznaczony dla małych i średnich gospodarstw.

Gmina Nałęczów otrzymała «Zielony Laur» – ogólnopolską nagrodę za najlepsze inwestycje i przedsięwzięcia gospodarcze, które przyczyniają się do poprawy warunków życia mieszkańców. Nałęczów organizacyjnie dobrze łączy funkcję uzdrowiskową ze standardami ekorozwoju. Statuetki w tym konkursie zdobyła również Dyrekcja Roztoczańskiego Parku Narodowego.

W Lublinie rozpoczęto budowę 40 miejskich wypożyczalni rowerów. Każda będzie mieć 10 rowerów. Prace zakończy się w tym roku. Jednocześnie wydłuża się ścieżkę miejską rowerową o dalszych 30 kilometrów.

Adam TOMANEK

Люблінська інформація

40 років минуло від відкриття Зембожицької затоки – величезної спортивно-рекреаційної водойми, що знаходиться на окраїні Любліна. Ідея спорудження цього великого водосховища належить нині покійному, колишньому львівському, а згодом люблінському науковцеві з кафедри фізичної географії УМКС Казімежові Бринському. Затока з'явилася в результаті накопичення води з річки Бистриці, що пропливає поряд, та затоплення кількох гектарів лугов. Окрім рекреації та спорту, водосховище служить для зберігання води, яку використовує сусідня електростанція Вроткув, а також є раєм для рибалок. Зембожицька затока з'явилася завдяки багатьом тисячам люблінян, котрі безплатно працювали над її створенням.

У люблінських дошкільних закладах упродовж багатьох років відчувалася відсутність вільних місць. Групи формувалися швидко і якщо хтось запізнався із записом дитини, то мав великі труднощі. Місць постійно бракувало. Але в нинішньому році відбулися зміни. Сьогодні в люблінських дитсадках шукають дітей, бо є багато вільних місць. Ситуація суттєво покращилася. У результаті цього термін записів до дошкільних закладів продовжено – він триває не до 20 червня, а до 8 липня. Яка причина такого покращення? Головна – це поява нових дошкільних закладів, приватних дитсадків, осередків домашньої опіки над дітьми і, частково, демографічний спад. Але він поволі зменшується.

Міське підприємство водопроводу та каналізації в Любліні відзначає 115-річчя. Його історія розпочалася в 1899 році, коли інженер Адольф Вайсблат збудував у місті новий водопровід. Нині тут знаходиться 1600 кілометрів водних та каналізаційних труб. Підприємство існує давно і вимагає постійних ремонтів і нових капіталовкладень, мільйонів злотих, оскільки люблінські труби є одними з найстаріших у Польщі.

Люблін має новий туристичний об'єкт – пивоварський підземний маршрут на вулиці Бернардинській, яка пролягає під пивзаводом. Відповідно до рішення керівництва підприємства, де виготовляється пиво «Perła», маршрут і старий пивзавод незабаром мають стати люблінським культурним осередком. Виробництво пива «Perła», яке має своїх поціновувачів, відбувається на новому пивзаводі.

Місто Холм із кількома сусідніми гмінами, зокрема Влодавою, Волею Ухурською і Рудою Хутою, вимагають залізничного сполучення від Холма до Влодави і назад, щоденно із 28 червня.

Люблінським меломанам, які відвідують філармонію, дуже сподобався молодий український скрипаль Діма Ткаченко. Разом із філармонійним оркестром він як соліст виконав важку III сонату C-dur Йоганна Себастьяна Баха. У виконанні цього музиканта любліняни почули також інші твори Баха. Діма Ткаченко – лауреат багатьох міжнародних конкурсів скрипалів, проте найкраще реалізував себе у виконанні творів Баха, грав також твори Моцарта і Пaganinі.

Люблінська філармонія ім. Г.Венявського поволі завершує цього річного мистецький сезон, який відновиться після літньої перерви аж у жовтні. Виступ Ткаченка був, безсумнівно, добрим завершальним акцентом сезону 2013/2014.

У Люблінській міській раді щоденно приймають заяви про видачу Карті багатодітної сім'ї. Багатодітна сім'я – це та, що має щонайменше троє дітей віком до 18 років, а коли дитина навчається у вищому навчальному закладі, то й до 25 років. Участь у цій програмі беруть також керівники дитбудинків та родини, які виховують усиновлених дітей. Карті багатодітних сімей надають право на отримання зniżок у спортивних об'єктах, галереях, музеях і в громадському транспорті. У Польщі найбільша сім'я нараховує 15 дітей. Припускається, що в Любліні є приблизно півтори тисячі сімей, які претендуватимуть на отримання Карті багатодітної сім'ї.

Працівники Надбужанського відділення прикордонної служби і слідчі Районної прокуратури у Хрубешові виявили банду, яка спеціалізувалася на контрабанді цигарок з України до Польщі. Вона переправляла їх понтоном через річку Буг. Затримано 17 жителів Холмського та Хрубешівського повітів. Згідно з оцінками, в період із червня до вересня 2013 року, група нелегально доправила з України до Польщі 20 тисяч 500 пачок цигарок на загальну суму чверть мільйона злотих.

Понад 1300 молодих фермерів віком до 40 років, які розпочинають або ведуть сільськогосподарську діяльність, проте не довше, ніж 15 років, та мають сільськогосподарську освіту, претендують на Люблінщині на фінансову допомогу «Для молодого фермера». Донині молодий фермер отримував одноразову позику, яку не потрібно було повертати. Її розмір становив 75 тисяч злотих, а в нинішньому році – 100 тисяч злотих. Агентство реструктуризації і модернізації сільського господарства у нинішньому році виділило 800 мільйонів злотих на надання фінансової допомоги молодим фермерам з усієї Польщі. Упродовж останніх років на Люблінщині приблизно 3 тисячі фермерів скористалися з цієї форми допомоги. За отримані гроші найчастіше будують нові господарські об'єкти, купують трактори та інші сільськогосподарські машини.

У минулому та нинішньому році найбільше тракторів купили фермери в Мазовецькому воєводстві, друге місце посіли фермери з Великопольщі, а третє – фермери з Люблінщини. Останні купили понад 100 тракторів різних типів. Найбільшим попитом користуються трактори марки «Zetor-Major 80», що призначені для малих і середніх господарств.

Гміна Наленчув отримала «Зелені лаври» – загальнопольську нагороду за найкращі інвестиції та економічні заходи, які сприяють покращенню умов проживання мешканців. Наленчув добре поєднує функції здравниці зі стандартами екологічного розвитку. Статуетки в нинішньому році здобула також дирекція Розточанського національного парку.

У Любліні почали будівництво 40 міських велопрокатів. Кожен матиме 10 велосипедів. Будівництво завершиться в нинішньому році. Окрім цього, ще на 30 кілометрів буде продовжено міську велосипедну доріжку.

Адам ТОМАНЕК

Pieskow: Rosja nie koncentruje wojsk przy granicy, jedynie ją chroni

Rosja jest zaskoczona najnowszymi oskarżeniami NATO w sprawie koncentracji rosyjskich wojsk przy granicy z Ukrainą – oświadczył rzecznik Kremla Dmitrij Pieskow. Zaznaczył, że zastosowano jedynie środki w celu ochrony wspólnej granicy.

Dodał, że bezpośrednie polecenie w tej sprawie wydał Putin już kilka tygodni temu, o czym informowano wcześniej, a zapowiedź «wywołała pozytywny oddźwięk ze strony europejskich przywódców». Środki bezpieczeństwa na granicy rosyjsko-ukraińskiej podjęto w związku z częstymi jej naruszeniami po stronie ukraińskiej, «w tym z zastosowaniem wojskowego sprzętu» – oświadczył rzecznik Kremla.

Pieskow przekazał także, że liczebność rosyjskich sił jest dostosowana do «potrzeb tak, aby zapewnić odpowiedni poziom zabezpieczenia granicy».

Rzeczpospolita

Песков: «Росія не концентрує військ на кордоні, а лише охороняє його»

«Росія здивована новими звинуваченнями зі сторони НАТО щодо концентрації російських військ на кордоні з Україною», – заявив речник Кремля Дмитрій Песков. Він також зазначив, що були реалізовані тільки заходи з метою охорони спільного кордону.

Песков додав, що безпосередній наказ у цій справі видав Путін кілька тижнів тому, про що інформували раніше, а заява «викликала позитивний відгук зі сторони європейських керівників». Заходи безпеки на російсько-українському кордоні впроваджено у зв'язку з тим, що українська сторона часто його порушує, «у тому числі із застосуванням військового спорядження», – заявив речник Кремля.

Він також заявив, що кількість російських сил пристосована до «потреб настільки, наскільки це дозволить забезпечити відповідний рівень безпеки кордону».

Rzeczpospolita

Szef fińskiego MON: powinniśmy przystąpić do NATO. Rosja jest nieprzewidywalna

Z powodu agresywnego zachowania Rosji wobec Ukrainy Finlandia powinna poważnie rozważyć możliwość przystąpienia do NATO – stwierdził fiński minister obrony Carl Haglund. Jak dodał, referendum w tej sprawie mogłoby się odbyć po wyborach parlamentarnych w 2015 r.

W wywiadzie Haglund powiedział, że stosunek mieszkańców Finlandii do członkostwa w Sojuszu może się zmienić, gdy kraj, który dzieli z Rosją liczącą 1,3 tys. km granicę, przeprowadzi na ten temat rzetelną i otwartą debatę. Skrytykował tych polityków w Finlandii, którzy wolą «chować się za opinią publiczną» zamiast zając jasne stanowisko w sprawie członkostwa w Sojuszu.

Sondaże opinii publicznej pokazują, że obecnie jedynie jedna piąta obywateli Finlandii jest za przystąpieniem kraju do NATO.

– Choć Rosja obecnie nie stanowi zagrożenia dla Finlandii, to jest nieprzewidywalna – powiedział Haglund, który jest przewodniczącym Szwedzkiej Partii Ludowej w Finlandii, wchodzącej w skład pięciopartyjnej koalicji.

– Sądzę, że podstawy dla członkostwa w NATO są silniejsze niż kiedykolwiek – powiedział fiński minister. Jak podkreślił, Rosja nie powinna być zaskoczona taką debatą w swoim sąsiedztwie, ponieważ «sama ją wywołała». Odwołał się przy tym zarówno do wojny w Gruzji w 2008 roku, jak i działań wobec Ukrainy.

– Rosja nakreśliła ponury obraz tego, co stanie się w razie przystąpienia Finlandii do NATO. Powinni raczej sami przyjrzeć się sobie w lustrze – oświadczył fiński minister. Podkreślił, że «Rosja nie respektowała porozumień i dlatego zaufanie do niej wśród sąsiadów zostało podważone».

Tvn24.pl

Керівник фінського Міністерства оборони: «Ми повинні вступити до НАТО. Росія непередбачувана»

«У зв'язку з агресивною поведінкою Росії щодо України Фінляндія повинна серйозно розглянути можливість вступу до НАТО», – заявив фінський міністр оборони Карл Хаглунд. Він також додав, що референдум у цій справі міг би відбутися після парламентських виборів 2015 року.

В інтерв'ю Хаглунд сказав, що ставлення мешканців Фінляндії до членства в Альянсі може змінитися, якщо країна, котра має 1,3 тис. км кордону з Росією, проведе на цю тему ретельні й відкриті дебати. Він розкритикував тих політиків у Фінляндії, які воліють «ховатися за громадською думкою» замість того, щоб зайняти прозору позицію щодо членства в Альянсі.

Опитування громадської думки демонструють, що нині тільки одна п'ята частина всіх громадян Фінляндії виступає за вступ країни до НАТО.

«Хоча Росія нині не становить загрози для Фінляндії, вона непередбачувана», – заявив Хаглунд, який очолює Шведську народну партію у Фінляндії – одну з п'яти партій, що формують коаліцію.

«Вважаю, що причини для членства в НАТО нині сильніші, ніж будь-коли», – сказав фінський міністр. Також він підкреслив, що Росія не повинна дивуватися таким дебатам у свого сусіда, оскільки «сама їх спровокувала». При цьому він згадав про війну в Грузії у 2008 році та діяльність щодо України.

2014 | NATO SCOPE

«Росія окреслила похмуру картину того, що станеться, якщо Фінляндія вступить до НАТО. Вона повинні сама подивитися на себе в дзеркало», – заявив фінський міністр. Він також підкреслив, що «Росія не дотримувалася угод і тому довіра до неї серед сусідів була підірвана».

Tvn24.pl

USA: Rosja szykuje kolejne czołgi i artylerię dla separatystów

– Rosja szykuje do wysłania na wschodnią Ukrainę kolejne czołgi i artylerię. Ciężki sprzęt może niedługo trafić do separatystów – twierdzi amerykański Departament Stanu. Jednocześnie Amerykanie są «zaniepokojeni» ponownym przemieszczeniem na granicę rosyjskich wojsk. Mają trwać wzmożone dyskusje nad kolejnymi, tym razem ostrzejszymi, sankcjami.

Waszyngton ma pilnie obserwować obecne ruchy Rosjan i jest «zaniepokojony» rozwojem sytuacji. Rozmowy nad «sektorowymi» sankcjami wycelowanymi w konkretne działy rosyjskiej gospodarki z państwami UE miały zostać «zintensyfikowane».

– To «chirurgiczne» uderzenie byłoby wymierzone w sektor finansowy, obronny i nowoczesnych technologii – powiedział anonimowy urzędnik Białego Domu w rozmowie z agencją Reutersa. – Celem jest odcięcie Rosji od inwestycji i nowoczesnych technologii, bez których nie będzie w stanie się rozwijać – dodał.

Według NATO i USA Rosjanie dostarczyli separatystom trzy czołgi T-64 i dwie wyrzutnie systemu Grad, które zaobserwowano na wschodzie Ukrainy. Sojusz pokazywał nawet serię zdjęć satelitarnych, które miały stanowić dowód na prawdopodobne zaangażowanie rosyjskiego wojska.

Sekretarz generalny NATO Anders Fogh Rasmussen poinformował, że na granicy z Ukrainą Rosjanie zgromadzili kilka tysięcy żołnierzy, którzy prowadzą manewry. Rasmussen podkreślił, że obecność tych sił negatywnie wpłynie na deeskalację kryzysu na wschodzie Ukrainy. Rosjanie odpierają, że muszą zabezpieczać swoją granicę, o którą są toczony walki po stronie ukraińskiej.

Tvn24

США: «Росія готує чергові танки та артилерію для сепаратистів»

«Росія готує для відправлення на східну Україну чергові танки та артилерію. Важке обладнання може незадовго потрапити до сепаратистів», – вважає Державний департамент США. Одночасно американці «занепокоєні» через чергове переміщення російських військ на кордоні. Потрібно розпочати посилені дискусії щодо наступних, цього разу гостріших, санкцій.

Вашингтон уважно спостерігає за нинішніми рухами росіян і «занепокоєний» розвитком ситуації. Розмови з країнами ЄС щодо «секторних» санкцій, що повинні вплинути на конкретні галузі російської економіки, мають стати інтенсивнішими.

«Такий «хірургічний» удар мав би бути спрямований на фінансовий, оборонний сектори, а також сектор сучасних технологій», – сказав анонімний працівник Білого дому в розмові з агентством «Reuters». – Мета – відрізати Росії шлях до інвестицій і сучасних технологій, без яких вона не зможе розвиватися», – додав він.

Згідно з НАТО і США, росіяни доставили сепаратистам три танки «Т-64» і дві ракетні установки «Град», які були виявлені на сході України. Альянс навіть продемонстрував серію супутникових фотознімків, які є доказом правдоподібного втручання російського війська.

Генеральний секретар НАТО Андерс Фог Расмуссен повідомив, що на кордоні з Україною росіяни згромадили кілька тисяч солдатів, які проводять навчання. Расмуссен підкреслив, що присутність цих сил негативно вплине на деескалацію кризи на сході України. Росіяни запевняють, що мусять оберігати свої кордони, за які триває боротьба з українського боку.

Tvn24

Zmiany w Afganistanie. NATO już tylko doradza

То początek końca misji NATO w Afganistanie. W Kabulu wojska NATO przekazały Afgańczykom odpowiedzialność za bezpieczeństwo w całym kraju.

To historyczny moment. Pierwszy raz od czasu obalenia talibów Afgańczycy sami odpowiadają za swój kraj. Afgańska armia oraz policja od kilku lat są szkolone przez siły NATO. Dzisiaj liczą 350 tysięcy osób. – Na ostatnim szczycie w Chicago umówiliśmy się, że w połowie tego roku przekazemy

Afgańczykom odpowiedzialność. Możemy być dumni, że dotrzyaliśmy słowa – mówił w Kabulu Sekretarz Generalny NATO Anders Fogh Rasmussen.

Swoją wkład mają także polscy żołnierze. W prowincji Ghazni w wojsku i policji służy 4,5 tysiąca osób wyszkolonych przez Polaków. Oni przejęli odpowiedzialność za bezpieczeństwo w prowincji już miesiąc temu.

Informacyjna Agencja Radiowa

Зміни в Афганістані. НАТО вже тільки радить

Це початок кінця місії НАТО в Афганістані. У Кабулі війська НАТО передали афганцям відповідальність за безпеку в усій країні.

Це історичний момент. Уперше від часу повалення режиму талібів афганці самі відповідають за свою країну. Сили НАТО впродовж кількох років навчають афганську армію та поліцію, які сьогодні нараховують 350 тисяч осіб. «На останньому саміті в Чикаго ми домовилися, що в середині цього року передамо афганцям відповідальність. Можемо гордитися, що ми дотримали слова», – говорив у Кабулі Генеральний секретар НАТО Андерс Фог Расмуссен.

Свій внесок зробили також польські солдати. У провінції Газні у війську та поліції служить 4,5 тисячі навчених поляками осіб. Вони перейняли відповідальність за безпеку в провінції ще місяць тому.

Informacyjna Agencja Radiowa

Supernowoczesne radia dla polskiego wojska

System komunikacji może pomóc wygrać niejedną bitwę, a nawet wojnę. Polskie wojsko dostanie możliwość supernowoczesnego komunikowanie się.

Jedna trzecia ludzkości to tzw. cyfrowo wykluczeni – czyli niemający stałego dostępu do systemów łączności. Cyfrowo wykluczone jest także wojsko. – Dlatego też opracowaliśmy radiostację, która pozwoli żołnierzom na supernowoczesne komunikowanie się czy przesyłanie obrazów z pola walki – mówi Adam Bartosiewicz, wiceprezes WB Electronics.

WB Electronics do budowy radiostacji wykorzystał tzw. modulację OFDM, dzięki której w cywilu działa na przykład Wi-Fi czy LTE. Stworzył model sieci urządzeń, w której każde ma funkcję terminalu abonenckiego i jednocześnie jedno dla drugiego jest stacją bazową.

Polskie Radio

Суперсучасне радіообладнання для польського війська

Система комунікації може допомогти виграти не одну битву і навіть війну. Польське військо отримає можливість здійснювати суперсучасну комунікацію.

Одна третя населення – це особи, відірвані від цифрових технологій, які не мають постійного доступу до систем зв'язку. Не охоплені «цифрою» також військові. «Тому ми створили радіостанцію, яка дозволить солдатам здійснювати суперсучасну комунікацію та надсилання зображень з поля битви», – розповідає Адам Бартосевич, віце-голова «WB Electronics».

«WB Electronics» використав для будівництва радіостанції так звану модуляцію OFDM, завдяки якій у цивільному житті діє, наприклад, Wi-Fi чи LTE. Він створив модель мережі пристроїв, у якій кожен пристрій має функцію абонентського терміналу і одночасно один для одного становить базову станцію.

Polskie Radio

Rasmussen: Rosyjscy agenci wśród ekologów. Sabotują gaz łupkowy

Rosyjscy agenci angażują się w tajną współpracę z organizacjami ochrony środowiska na Zachodzie, by przez akcję dezinformacyjną podkopać plany rozwoju alternatywnych źródeł energii – oświadczył w Londynie sekretarz generalny NATO Anders Fogh Rasmussen.

Podczas wystąpienia w Chatham House, jednym z ważniejszych na świecie think tanków zajmujących się badaniem stosunków międzynarodowych, Rasmussen stwierdził, że w interesie Rosji jest utrzymanie zależności Europy Zachodniej od rosyjskiego gazu i sabotowanie prac nad eksploatacją gazu łupkowego. Akcję dezinformacyjną nazwał «wyrafinowaną».

PAP

Расмуссен: «Российские агенты среди экологов. Саботуют сланцевый газ»

«Российские агенты ангажуются в тае́мничу співпрацю з організаціями охорони середовища на Заході, щоб через дезінформаційну акцію зруйнувати плани розвитку альтернативних джерел енергії», – заявив у Лондоні Генеральний секретар НАТО Андерс Фог Расмуссен.

Під час виступу в «Chatham House», в одному із найголовніших у світі аналітичних центрів, які займаються дослідженням міжнародних відносин, Расмуссен наголосив, що Росія зацікавлена в утриманні залежності Західної Європи від російського газу і саботуванні робіт над використанням сланцевого газу. Дезінформаційну акцію він назвав «витонченою».

PAP

Jak student może bezpłatnie zwiedzić i poznać Polskę?

Як студенту безкоштовно відвідати та пізнати Польщу?

Obecnie coraz więcej młodych Ukraińców, szczególnie z Ukrainy Zachodniej, woli studiować w Polsce. Niektórzy jeżdżą tam w ramach programów wymiany, a inni na stałe studia.

Нині все більше молодих українців, особливо із Західної України, віддають перевагу навчанню в Польщі. Хтось їздить туди за програмами обміну, хтось – на постійне навчання.

Możliwości i ofert edukacyjnych jest dużo. Wielu Ukraińców jest przestraszonych faktem, iż trwałe studia wymagają dużych nakładów finansowych. Jednak Polskę można także zwiedzić studiując na Ukrainie. Aby uzyskać cenne doświadczenia, zapoznać się z krajem, nawiązać nowe kontakty i, co najważniejsze, pojechać do Polski bezpłatnie, trzeba osiągać wysokie wyniki w nauce i być aktywnym.

Przez kilka lat ukraińscy studenci korzystają z programów wizyt edukacyjnych do różnych polskich miast. W ramach 10-12-dniowych wyjazdów można zwiedzić połowę Polski, zapoznać się z politykami, działaczami publicznymi, poznać kulturę i tradycje narodu polskiego. Najbardziej popularne programy na Ukrainie to «Study Tours To Poland» i «Study Visits To Gdynia». Oba programy przyjmują studentów z czterech krajów: Ukrainy, Rosji, Białorusi, Mołdawii.

Program «Study Tours to Poland» (STP) działa w największych miastach Polski od około ośmiu lat. Jest on projektem w ramach programu Polsko-Amerykańskiego Funduszu Wolności «Przekształcenia w regionie». Od 2007 roku w roli koordynatora STP występuje Kolegium Europy Wschodniej im. Jana Nowaka-Jeziorańskiego we Wrocławiu i Fundacja Borussia z Olsztyna. Program ma na celu zapoznanie młodzieży z krajów Europy Wschodniej ze współczesną Polską, wymianę doświadczeń w zakresie demokracji i reform, tworzenia państwa prawa, lokalnych inicjatyw społecznych i rozwoju organizacji pozarządowych. W największych miastach Polski studentów przyjmują regionalne organizacje pozarządowe. Wizyty w ramach «STP» odbywają się na jesieni i wiosnę w grupach po 12 osób.

«Nigdy nie przestaję reklamować «Study Tours to Poland», bo to jest świetna możliwość dla studentów, by więcej dowiedzieć się o Polsce i poznać interesujących ludzi nie tylko w Polsce. Dzięki «STP» poznałem wspaniałe osoby, nawet z Kataru. Na początku tego nie rozumiesz, ale taki wyjazd może stać się decydującym w życiu» – mówi uczestnik wizyty, Taras Nazaruk ze Lwowa.

Tylko w 2013 roku, w ramach programu, Polskę odwiedziło 217 studentów (w tym 112 osób z Ukrainy), podzielonych na 19 grup. Istnieje też tak zwany drugi, wyższy etap – wizyty edukacyjne fachowców. W ramach tego projektu w zeszłym roku do Polski przyjechały 472 osoby z ośmiu krajów (247 z Ukrainy). Co ważne, jedna osoba nie może

dwukrotnie uczestniczyć w programie.

«Programy wizyt obejmują różnorodne prezentacje, seminaria, spotkania, wykłady i dyskusje. Ważną dla gości pozostaje możliwość kontaktu z innymi uczestnikami grupy – aktywnymi i ciekawymi ludźmi. Integracja młodzieży z krajów Europy Wschodniej umożliwia zapoznanie się nie tylko z Polską, ale też z sąsiednimi państwami, a jest to jeden z głównych aspektów programu «STP» – mówią organizatorzy.

Aby zostać uczestnikiem programu i zwiedzić jedno z polskich miast, trzeba spełnić kilka wymagań: mieć wysokie oceny na uniwersytecie (dodaje się kopię indeksu), brać czynny udział w życiu uczelni, posiadać własną postawę obywatelską (napisać list motywacyjny). Dodatkowe plusy mogą zdobyć ci, którzy są zaangażowani w działalność społeczną. Niezbędnym dokumentem jest także opinia. Najlepiej, jeśli napisze ją autorytet w jakiejś dziedzinie. Przewagę ma też ten, kto już posiada wizę. Wszystko to załącza się do wniosku i wysyła do organizatorów.

W tym samym celu młodzież zapraszają organizatorzy wizyt studyjnych «Study Visits To Gdynia». Programem opiekuje się Centrum Współpracy Młodzieży. Ten projekt jest nieco młodszy – istnieje od 2012 roku i jest finansowany przez Urząd Miasta Gdynia. Młodzież z Ukrainy, Białorusi, Rosji i Mołdawii jest przyjmowana na 10-11 dni, w ciągu których poznaje Polskę, jej system edukacyjny i administracyjny, rozmawia z politykami i biznesmenami, zwiedza urzędy, organizacje pozarządowe itp.

Uczestnicy wyjazdów «Study Visits To Gdynia» też dzielą się na grupy. Wizyty odbywają się wiosną i jesienią.

W ramach obu programów zwracane są koszty podróży, zapewnione są: wyżywienie, noclegi, koszty komunikacji lokalnej i inne drobne wydatki, organizatorzy pomagają także w uzyskaniu wizy. Oznacza to, że każdy student może wziąć udział w konkursie i zwyciężyć, zwiedzić Polskę, która zwała się dziedzictwo radzieckie.

Należy dodać, że miasto Łuck w ostatnich latach miało przedstawicieli prawie w każdej wizycie sezonowej «Study Tours to Poland». W tym okresie Polskę zwiedzili studenci Wschodnioeuropejskiego Uniwersytetu Narodowego imienia Łesi Ukrainki oraz Łuckiej Politechniki.

Jurij HORBACZ



fol. Мирослава Баюн

Можливостей для навчання і пропозицій чимало. Багатьох українців відлякує те, що тривале навчання вимагає великих затрат. Однак Польщу можна відвідати, навчаючись в Україні. Щоб отримати цінний досвід, познайомитися з країною, завести нові знайомства і, більше того, поїхати туди безкоштовно, потрібно успішно вчитися і бути активним.

Протягом кількох років українські студенти можуть скористатися програмами навчальних візитів у різні польські міста. У рамках 10-12-денних візитів можна об'їхати півкраїни, познайомитися з тамтешніми політиками, громадськими діячами, пізнати культуру і традиції польського народу. Найпопулярнішими такими програмами в Україні є «Study Tours To Poland» та «Study Visits To Gdynia». Обидві програми приймають студентів із чотирьох країн: Україна, Росія, Білорусь, Молдова.

Програма «Study Tours to Poland» (STP) діє у найбільших містах Польщі близько восьми років. Вона – частина програми Польсько-Американського Фонду Свободи «Перетворення в регіоні». Із 2007 р. координатором STP виступає Колегія Східної Європи ім. Яна Новака-Єзьоранського із Вроцлава та Фонд «Боруссія» з Олштина. Метою програми є знайомство молоді країн Східної Європи із сучасною Польщею, обмін досвідом у сфері демократії і реформ, створенні правової держави, функціонування місцевих громадських ініціатив та організацій. Прийом студентів у найбільших містах Польщі здійснюють неурядові організації в регіонах. У «STP» візити відбуваються сезонно: осінню та весною групами по 12 осіб.

«Ніколи не втомлюся рекламувати «Study Tours to Poland», бо це суперова можливість для студентів дізнатися більше про Польщу та познайомитися з цікавими людьми не тільки в Польщі. Завдяки «STP» я знаю чудесних людей навіть у Катарі. Воно не відразу розуміється, але така поїздка може стати визначальною в житті», – каже учасник візиту зі Львова Тарас Назарук.

Лише у 2013 році за цією програмою в Польщі побувало 217 студентів (у тому числі з 112 осіб з України), які були поділені на 19 груп. Існує і так званий другий, вищий етап – навчальні візити професіоналів. У рамках цього проекту в Польщу в минулому році приїхали 472 особи з восьми країн (247 осіб з України). Цікаво те, що одна особа двічі взяти участь у тій же програмі не може.

«Програми візитів включають різноманітні презентації, семінари, зустрічі, лекції та дискусії. Цінним для гостей є можливість спілкування з іншими учасниками групи – активними та цікавими людьми. Інтеграція молоді з країн Східної Європи – можливість ознайомлення не тільки з Польщею, але й із сусідніми країнами, це один із важливих аспектів програми «STP», – кажуть організатори.

Аби стати учасником програми і відвідати одне з польських міст, потрібно небагато: мати добрі оцінки в університеті (подаються копії залікової книжки), бути активним у житті навчального закладу, мати власну громадянську позицію (написання мотиваційного листа). Додаткові плюси надаються тим, хто займається громадською діяльністю. Серед обов'язкових документів є і рекомендаційний лист. Найкраще, якщо його складе авторитетна особа. Певну перевагу надає й наявність готової і діючої візи. Все це укладається в анкету і надсилається організаторам.

Із тією ж метою запрошують молоді і організатори навчальних візитів «Study Visits To Gdynia». Програмою займається «Центр співробітництва молоді». Ця програма значно молодша – існує з 2012 року і фінансується правлінням польського міста. Молодь з України, Білорусі, Росії і Молдови приймають на 10-11 днів, протягом яких гості знайомляться з Польщею, пізнають адміністративну і освітню систему, спілкуються з політиками і бізнесменами, відвідують органи влади і громадські організації та інші.

Учасники візитів «Study Visits To Gdynia» так само діляться на групи. Візити проходять восени та навесні.

Важливим аспектом обох програм є те, що в обох випадках компенсують витрати на проїзд, забезпечують проживання, харчування, місцеві транспортні і дрібні видатки, а також організатори сприяють в отриманні візи. Це означає, що взяти участь у конкурсі та перемогти, відвідати Польщу, яка поборолася радянську спадщину, може кожен студент.

Варто додати, що місто Луцьк протягом останніх років у програмі «Study Tours to Poland» представлялося майже кожного сезонного візиту. За цей час Польщу відвідали студенти Східноєвропейського національного університету імені Лесі Українки та Луцького національного технічного університету.

Юрій ГОРБАЧ



fol. Христина Захарова



**ХТО МОЖЕ СТАТИ УЧАСНИКОМ STP?**

У Програмі Study Tours to Poland можуть взяти участь успішні студенти вищих навчальних закладів, що беруть активну участь у громадському житті та відповідають наступним формальним вимогам:

- I. Віком 18 - 21 років (народжені 1 січня 1993 - 30 червня 1996 року)
- II. Які є громадянами Білорусі, Молдови, України та Російської Федерації
- III. Які навчаються у Білорусі, Молдові, Україні та Російській Федерації (у Калінінградській, Новгородській, Ленінградській областях та місті Санкт-Петербурзі)
- IV. Які мають дійсний закордонний паспорт (термін дії паспорту повинен бути щонайменше до 31 березня 2015)
- V. Які ще не брали участі у Програмі Study Tours to Poland

ЯК МОЖНА СТАТИ УЧАСНИКОМ STP?

Для участі в STP кандидати проходять відбір на конкурсній основі

ТЕРМІНИ РЕАЛІЗАЦІЇ ПРОГРАМИ:

Заявки від кандидатів приймаються до **6 липня 2014 року**
Інформацію про результати конкурсу кожен з кандидатів отримає індивідуально **до 15 серпня 2014 року**
Візити відбуватимуться **у жовтні та листопаді 2014 року** (конкретні дати участі будуть подані відібраним учасникам індивідуально).
Тривалість візиту – 12 днів

ВИТРАТИ, ПОВ'ЯЗАНІ З УЧАСТЮ У ПРОГРАМІ:

Витрати на проживання та харчування: організатор бере на себе витрати на проживання та харчування на території Польщі під час візиту.

КОНКУРС ДЛЯ СТУДЕНТІВ

Польсько-Американський Фонд Свободи, Фонд «Боруссія», Коллегія Східної Європи ім. Яна Новака-Єзьоранського, запрошують активних студентів із Білорусі, Молдови, України та Російської Федерації (з Калінінградської, Новгородської, Ленінградської областей та міста Санкт-Петербургу) взяти участь у Програмі Study Tours to Poland (STP).

Витрати, які передбачає програма візиту: організатор бере на себе витрати, пов'язані з підготовкою та реалізацією програми візиту.

Візові витрати: учасники отримують запрошення, яке надає їм право отримання безкоштовної візи до Польщі на час тривання програми.

Організатори не повертають додаткових коштів витрачених, наприклад, на поїздку в консульство для отримання візи.

Учасники самостійно врегульовують витрати на медичне страхування для отримання візи до Польщі.

Витрати на проїзд: учасники Програми Study Tours to Poland для студентів беруть на себе частину витрат на проїзд пов'язаних із поїздкою до Польщі.

ПРОЇЗД ДО ПОЛЬЩІ

У рамках Програми Study Tours to Poland для студентів:

- учасники приїжджають на місце візиту в день, який визначає організатор;
- учасникам повертається частина витрат на проїзд у міжнародному сполученні (в тому числі проїзд по країні на вчання), згідно з визначенням тарифом компенсацій. Розмір компенсації вираховується згідно зі ставками для країн та областей, у яких знаходиться вищий навчальний заклад запрошеного студента (див. «Зони»). Підставою для повернення витрачених коштів є надання організаторові оригіналів проїзних документів;
- витрати на проїзд у місцевому сполученні на території Польщі повертаються учасникам під час візиту або (у випадку такої можливості) організатор візиту завчасу купує квитки on-line для кожного студента індивідуально. **Засоби пересування на території Польщі (громадський транспорт, потяг, автобус) визначає організатор візиту**
- маршрут проїзду кожного учасника узгоджується безпосередньо з організатором візиту. Витрати на проїзд по маршруту, котрий **не був консультований та затверджений організатором візиту – не компенсуватимуться.**

Учасники з України отримують загальну доплату на витрати на приїзд до Польщі у розмірі:

I зона: **до 170 злотих**

II зона: **до 120 злотих**

III зона: **до 90 злотих**

Зона I: Автономна Республіка Крим, місто Севастополь, Запорізька область, Дніпропетровська область, Донецька область,

Луганська область, Миколаївська область, Одеська область, Херсонська область.

II зона: місто Київ, Київська область, Кіровоградська область, Полтавська область, Сумська область, Харківська область, Черкаська область, Чернігівська область

III зона: Вінницька область, Волинська область, Житомирська область, Івано-Франківська область, Львівська область, Рівненська область, Тернопільська область, Хмельницька область, Чернівецька область, Закарпатська область

Приклад:

Учасниця проекту, що навчається у Донецьку, прийнята до участі у візиті у м. Щецин. Вона їде поїздом Донецьк-Львів (транспортним засобом внутрішнього сполучення по Україні), потім автобусом Львів-Варшава (транспортним засобом міжнародного сполучення), а далі поїздом Варшава-Щецин (транспортним засобом внутрішнього сполучення по Польщі).

Згідно із засадами програми, **й за умови, що такий спосіб проїзду був попередньо схвалений організатором її візиту**, їй повертаються наступні витрати:

- за проїзд Донецьк – Львів – Варшава (після пред'явлення оригіналів проїзних документів) – до 170 злотих (Україна, Донецька область, I зона).
- за проїзд Варшава – Щецин – витрати повністю

ПРОЇЗД З ПОЛЬЩІ

- витрати на зворотну дорогу та її організацію бере на себе організатор візиту;
- організатор візиту купує в Польщі квитки міжнародного сполучення до країни навчання учасника, або з кожним учасником індивідуально визначає інші можливості (наприклад, завчасу купує квитки on-line);
- квитки на транспорт внутрішнього сполучення в країні навчання учасник має привезти із собою на початок візиту. **Без наявності квитків компенсація витрат на проїзд не буде можлива.**

ПОДАННЯ ЗАЯВКИ НА УЧАСТЬ В STP

Процедура подання заявки на участь у Програмі БЕЗКОШТОВНА!

Заявка на участь у Програмі виповнюється онлайн (див. СТУДЕНТИ - НАБІР).

Більше про програму читайте на сайті www.studytours.pl



O stypendium SEMPER POLONIA mogą ubiegać się osoby, które spełniają wymagania Regulaminu Stypendialnego Fundacji (do pobrania poniżej), m.in.:

- posiadają narodowość polską lub mogą wykazać swoje polskie pochodzenie;
- ukończyły szkołę średnią z polskim językiem nauczania (chyba, że nie ma takiej szkoły w miejscu zamieszkania wnioskodawcy);
- mieszkają poza granicami Polski od co najmniej 15 lat;
- studiują w kraju swojego zamieszkania (poza granicami Polski);
- studiują w szkołach wyższych wydających dyplomy uznawane przez ministerstwo edukacji danego państwa;
- osiągają w nauce wyniki co najmniej dobre;
- posługują się językiem polskim w stopniu dobrym;
- aktywnie działają na rzecz miejscowego środowiska polonijnego lub biorą udział w przedsięwzięciach promujących Polskę;
- nie posiadają stałego zatrudnienia;

Stypendia SEMPER POLONIA

Program stypendialny SEMPER POLONIA adresowany jest do studentów polskiego pochodzenia uczących się i mieszkających poza granicami Polski.

- nie otrzymują i nie ubiegają się o stypendium z innej polskiej organizacji społecznej lub instytucji rządowej;
- nie ukończyły 24 roku życia w momencie składania pierwszego wniosku o przyznanie stypendium.

Od 1 stycznia 2012 r. funkcjonuje Zintegrowany Elektroniczny System Stypendialny (ZESS), który umożliwia studentom polonijnym składanie wniosków stypendialnych w formie elektronicznej. Wypełnione przez studentów aplikacje trafiają do polskich placówek dyplomatyczno-konsularnych, które po ich zweryfikowaniu oraz zaopiniowaniu przesyłają je do Fundacji za pośrednictwem internetu. Od 2012 r. jest to jedyna możliwa forma ubiegania się o stypendium SEMPER POLONIA.

Decyzję o przyznaniu stypendium podejmuje Komisja Stypendialna w porozumieniu z Zarządem Fundacji SEMPER POLONIA. Na podstawie informacji zawartych w elektronicznych formularzach oraz opiniach polskich placówek członkowie Komisji przyznają studentom punkty biorąc pod uwagę następujące kryteria:

- wyniki w nauce;
- aktywność społeczno-kulturalna na rzecz środowiska polonijnego oraz współpraca z polskimi placówkami dyplomatyczno-konsularnymi;
- kierunek studiów;
- sytuacja materialna studenta.

Ostateczna ilość punktów decyduje o przyznaniu stypendium oraz jego wysokości. Uzależnienie wysokości stypendium od ilości zdobytych punktów pozwala na transparentną ocenę oraz możliwość specjalnego premiowania najlepszych i najbardziej aktywnych studentów.

Fundacja zawiera ze studentami, którym przyznano stypendia, umowy stypendialne na okres jednego semestru. Wypłatę stypendiów oraz podpisywaniem umów stypendialnych zajmują się polskie konsulaty działające w krajach, gdzie realizowany jest program.

W czasie pobierania stypendium stypendysta jest zobowiązany do:

- uczęszczania na wszystkie zajęcia zaplanowane zgodnie z programem studiów;
- terminowego zaliczenia egzaminów;
- wykonywania uzgodnionych prac na rzecz Fundatora stypendium lub instytucji przez niego wskazanej;
- doskonalenia znajomości języka polskiego oraz pogłębiania wiedzy o Polsce;
- wywiązywania się z postanowień Regulaminu Stypendialnego.

Każdy stypendysta spełniający warunki Regulaminu Stypendialnego Fundacji po uzyskaniu zaliczenia wszystkich egzaminów i uzyskaniu promocji na kolejny semestr studiów ma prawo ubiegać się o dalsze przedłużenie otrzymywania stypendium. **Nabór kandydatów na stypendystów Fundacji SEMPER POLONIA** prowadzony we współpracy z konsulatami RP odbywa się dwa razy w roku tj. do 1 marca na semestr wiosenny oraz **do 1 sierpnia na semestr jesienny.**

Wszelkich informacji o stypendiach SEMPER POLONIA udziela:

Dorota Guz

E-mail: dguz@semperpolonia.pl

Tel. +48-22-505-66-74

www.semperpolonia.pl

PRASA // РОБОТА



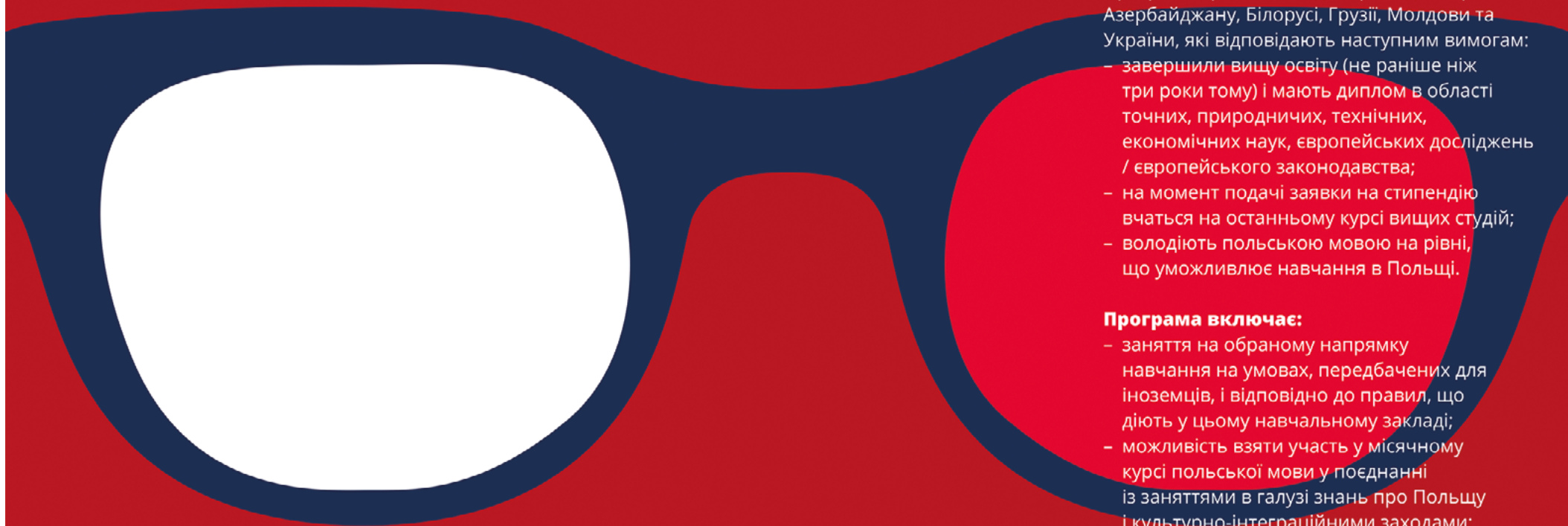
Луцький міський центр зайнятості

Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець
адміністратор	2 389	магазин М"ясна точка",контроль роботи продавців,знання 1.С-бухгалтерії,оформлення накладних
бармен	1 500	обслуговування клієнтів, знання технології та рецептури приготування напоїв в кафе "Верби"
бармен	1 500	обслуговування клієнтів, робота в кафе "Фарт"
бармен	1 300	обслуговування клієнтів,вміння приготування напоїв (шейків , міксів і т.д.)
бармен	1 220	робота в кафе-барі("Кварталіпінини)
бармен	1 218	робота в піцерії "Соло"
бармен	1 218	слідкувати за наявністю товару в барі,добросовісне обслуговування клієнтів,знання КА
бармен	2 000	швидке, якісне обслуговування клієнтів кав'ярні в ТЦ Порт Сіті
бухгалтер	1 218	ведення бухгалтерського обліку, організація діяльності закладів громадського харчування.
бухгалтер	1 300	складський облік (прихід, розхід, переоцінка, обробка звітності), знання 1С Бухгалтерії.
вантажник	1 500	завантаження та вивантаження мішків з мінеральним добривом
вантажник	1 500	Завантаження та розвантаження меблів. Попередньо телефонувати
вантажник	1 800	комплектування, навантаження та розвантаження товарів
вантажник	1 218	навантаження та розвантаження вантажів з продовольчою групою товарів
вантажник	1 500	навантаження та розвантаження вантажу до 50 кг., автозапчастини ,деталі до автомобілів
верстатник деревообробних верстатів	2 710	подає та розміщує заготовки на робочих місцях, приймає деталі після їх обробки на верстаті
верстатник деревообробних верстатів	1 250	робота на шліфувальному та торцювальному деревообробних верстатах
виконавець робіт	1 400	робота на будівельних об'єктах району та області
Виконавець художньо-оформлювальних робіт	4 600	Виконувати художній розпис на стінах, художня ліпка на стінах, моделювання. Можливе стажування.
водій автотранспортних засобів	1 500	автомобілі, "ГАЗ", "УАЗ", "Фольцваген"
водій автотранспортних засобів	3 000	Перевезення вугілля, торфобрикетів, цегли, деревини автомобілем КАМАЗ з причіпом
водій автотранспортних засобів	1 500	перевезення лісопродукції по Волинській області на автомобілі ДАФ, наявність категорії Е.
водій автотранспортних засобів	2 500	перевезення пасажирів по місту
водій автотранспортних засобів	2 230	Перевезення поштових відправлень автомобілем ГАЗ,УАЗ (матеріально відповідальна особа), наявність посвідчення на водіння автомобіля з газобалонним обладнанням
водій автотранспортних засобів	1 280	Робота на автомобілі "Вольво" (бензовоз), перевезення по Україні.
водій навантажувача	1 500	погрузка та розгрузка вантажів
Газозварник	1 300	Газопровідні роботи, посвідчення обов'язково. Можливе стажування.
Газозварник	3 000	монтаж газопроводів та заварювання труб
геодезист	2 000	виконувати геодезичні зйомки,знання програми Autocad
двірник	1 404	прибирання прибудинкової території(район пр.Відродження),місце проживання на території обслуговування підприємствами ЖКП №7,МЖК,ЖКП №11
інженер з охорони праці	1 397	ведення документації з охорони праці
інженер з охорони праці	1 800	знання законодавства з охорони праці, забезпечує безпеку праці на будівництві й ремонті будівель та споруд будівництва, проводить підготовку статистичних звітів з охорони праці.
інженер з охорони праці	1 220	охорона праці на підприємстві,співпраця з держнаглядом

Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець
інженер з проектно-кошторисної роботи	1 400	складання кошторисів та актів виконаних робіт. Будівельно-монтажні роботи та реконструкція будівель.
інженер з транспорту	2 500	нагляд за транспортним парком, організація охорони праці, розробка маршрутів
інженер-землевпорядник	2 000	виконувати геодезичні зйомки,знання програми Autocad
інженер-програміст	1 400	знання мови програмування, робота в комп'ютерних програмах SQL, DELFI, ORACL
касир торговельного залу	1 218	здійснення операцій по прийняттю, обліку , видачі та збереженню грошей з обов'язковим дотриманням правил збереження
касир торговельного залу	1 320	знання касового апарату, знання кодування товарів
касир торговельного залу	1 450	Обслуговування покупців супермаркету на касовому вузлі.
касир торговельного залу	1 377	робота у магазинах "7-23", продаж продовольчої групи товарів, викладка товару, ротація товару, розміщення цінників, обслуговування покупців на касі, ведення касової документації
касир торговельного залу	1 800	розрахунок та обслуговування клієнтів на касі м. Луцьк, вул. Шевченка
касир торговельного залу	1 378	Участь у прийомі товару: перевірка заповнення тарних одиниць, їх кількості та ваги, підрахування штучних товарів, перевірка якості за результатами зовнішнього огляду, Знання роботи ЕККА, ведення касової книги,магазин "Наш Край" по вул.Кравчука
касир торговельного залу	1 265	швидке та якісне обслуговування покупців, Проводить розрахунок з покупцями за придбані товари, вироби, послуги. робота в магазині "Вопак" м. Луцьк, Київський м-н
комірник	2 000	розвантаження, завантаження товару, робота в супермаркеті "Вопак" м.Луцьк, вул. Вахтангова
комплектувальник	3 000	Складання металевих дверей, врізання замків, встановлення накладок на дверний блок
комплектувальник проводів	2 300	"прокладання проводів згідно технічних креслень на дошках,обмотування проводів за допомогою ізострічки, робота на спеціальних операціях. Безоплатне навчання."
комплектувальник товарів	1 218	комплектування та розфасування товарів вагою понад 50 кг,забезпечення постійного оновлення товару
кондитер	2 500	Виробництво кондитерських виробів в магазині "Ваш кондитер" пр. Волі. Можливе стажування.
кондитер	1 560	вміння прикрашати бісквітні вироби
Кондуктор громадського транспорту	1 480	продаж разових проїзних квитків у салонах автобусів або тролейбусів "Богдан", "ЮМЗ", "ЗІУ", медичне страхування
кравець	3 000	пошиття одягу з елементами вишивки
кравець	1 218	професійно виконувати індивідуальні замовлення
перукар (перукар - модельєр)	1 218	ПІДПРИЄМСТВО "ПОСТУП"
підсобний робітник	1 218	ПОПОВИЧИВСЬКА СІЛЬСЬКА РАДА
прибиральник службових приміщень	1 218	ЗОШ І-ІІ ст. №9
провідник пасажирського вагона	1 968	ВІДОКРЕМЛЕНИЙ ПІДРОЗДІЛ "ПАСАЖИРСЬКЕ ВАГОННЕ ДЕПО КОВЕЛЬ" ДЕРЖАВНОГО ТЕРИТОРІАЛЬНО-ГАЛУЗЕВОГО ОБ'ЄДН
кухар	1 218	Готувати салати, холодні закуски, перші та другі страви української кухні. Підготовка бенкетів
кухар	1 218	доброякісного приготування їжі,приймати участь у складанні меню,дотримання технологій приготування їжі,відповідає за санітарний стан їжі
кухар	1 300	знання технології приготування страв
кухар	1 250	Обов'язки кухаря. Піцерія "У Тата" по пр. Волі, можливе стажування з подальшим працевлаштуванням.
кухар	2 800	приготування гарячих та холодних страв української кухні; робота в кафе "Хурма"

Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець
кухар	1 218	приготування гарячих та холодних страв. Попередньо телефонувати
кухар	1 800	приготування перших та других страв, робота в кафе с. Забороль
кухар	2 000	приготування піци, робота в кафе "Хурма"
кухар	1 218	приготування страв, холодних закусок. Можливе стажування.
кухар	2 200	приготування суші, робота в кафе "Хурма"
кухар	1 230	приготування холодних та гарячих закусок, десертів. Робота в ресторані " Нью-Йорк-Стріт-Піца" в ТРЦ "Порт Сіті"
кухар	1 218	приготування холодних та гарячих страв
кухар	2 500	робота в кафе "Пательня" вул.Ветеранів, писати і читати калькуляційні і технологічні карти
кухар	1 400	робота в кафе "Фарт", вул. Ковельська, приготування страв української кухні, обслуговування банкетів, весіль, робота в сфері ресторанного господарства. Оплата праці ставка + %, можливе проходження стажування
кухар	1 218	робота в піцерії "Соло",можливе стажування
кухонний робітник	1 300	робота в кафе "Фарт" вул. Ковельська, 8 А
лаборант хімічного аналізу	1 827	Технік-технолог нафтопереробник. Виконання аналізів палива, олив, мастил.
Листоноша (поштар)	1 600	матеріально-відповідальна особа, доставка пошти, пенсій, товарів народного споживання
Листоноша (поштар)	1 500	матеріально-відповідальна особа, доставка пошти, пенсій, товарів народного споживання на 0,6 ставки, заробітна плата 900,00грн.
Листоноша (поштар)	1 500	матеріально-відповідальна особа, доставка пошти, пенсій, товарів народного споживання на 0,7 ставки, заробітна плата 1050,00грн.
Листоноша (поштар)	1 500	матеріально-відповідальна особа, доставка пошти, пенсій, товарів народного споживання на 0,8 ставки, заробітна плата 1200,00грн.
Листоноша (поштар)	1 500	матеріально-відповідальна особа, доставка пошти, пенсій, товарів народного споживання на 0,85 ставки, заробітна плата 1275,00грн.
лікар-терапевт	2 003	Огляд перед допуском донорів до здачі крові
ловець бездоглядних тварин	1 278	Здійснювати відловлювання бездоглядних тварин гуманними методами
майстер з ремонту технологічного устаткування	2 000	здійснення ремонту та обслуговування устаткування в цеху з виготовлення картону (картонно-паперові машини)
Маляр	2 000	вміння користуватись малярними установками, знання правил техніки безпеки, покраска автобусів
Маляр	3 074	фарбування поверхні різними фарбами з лакуванням, орнаментальним, художнім багатокольоровим оздобленням; здійснення ґрунтування, антикорозійного покриття, покриття необростаючими та протиобростаючими фарбами
машиніст екскаватора одноковшового	1 220	Надання кваліфікованих послуг по підготовці до будівельних робіт та технічне обслуговування екскаватора
водій автотранспортних засобів	1 800	Доставка готової продукції на торгові точки м. Володимир-волинського та району
головний бухгалтер	3 046	Здійснює контроль за відображенням на рахунках бухгалтерського обліку всіх господарських операцій, виконання обов'язків згідно посадової інструкції. Мати стаж роботи на посаді головного бухгалтера.
двірник	1 740	Прибирати закріплені за ним вулиці, тротуари та інші ділянки території, які відносяться до обслуговуваного об'єкта
Електрогазозварник	1 300	Зварювання трубопроводів, вузлів, металевих конструкцій, дотримання правил техніки безпеки

Крім того є багато інших вакансій,
за додатковою інформацією звертатися за адресою:
м. Луцьк, вул. Ярошука, 2, тел.: 72-72-58, 4-92-68



Кращі польські навчальні заклади запрошують пройти безкоштовне навчання в рамках Стипендіальної програми ім. Стефана Банаха

Програма призначена для громадян Вірменії, Азербайджану, Білорусі, Грузії, Молдови та України, які відповідають наступним вимогам:

- завершили вищу освіту (не раніше ніж три роки тому) і мають диплом в області точних, природничих, технічних, економічних наук, європейських досліджень / європейського законодавства;
- на момент подачі заявки на стипендію вчаться на останньому курсі вищих студій;
- володіють польською мовою на рівні, що уможливорює навчання в Польщі.

Програма включає:

- заняття на обраному напрямку навчання на умовах, передбачених для іноземців, і відповідно до правил, що діють у цьому навчальному закладі;
- можливість взяти участь у місячному курсі польської мови у поєднанні із заняттями в галузі знань про Польщу і культурно-інтеграційними заходами;
- можливість взяти участь, після закінчення першого року навчання, у студентському обміні в рамках програми Європейського Союзу Erasmus;
- можливість проходження в процесі навчання короткострокової трудової практики на території Польщі.

Детальну інформацію щодо Програми надає Бюро визнання академічних кваліфікацій та міжнародного обміну Міністерства науки і вищої освіти. вул. Огородова 28/30, 00-896 Варшава, Польща тел.: +48 22 826-74-34, факс: +48 22 826-28-23 www.buwiwm.edu.pl

ОБЕРІТЬ НАПРЯМ І

ВЧІТЬСЯ В ПОЛЬСЬКИХ НАВЧАЛЬНИХ ЗАКЛАДАХ

У РАМКАХ СТИПЕНДІАЛЬНОЇ ПРОГРАМИ ІМ. СТЕФАНА БАНАХА



**Термін подання заяв
– 4 липня 2014 року**



Projekt jest współfinansowany ze środków finansowych otrzymanych z Ministerstwa Spraw Zagranicznych w ramach konkursu na realizację zadania «Współpraca z Polonią i Polakami za granicą w 2014 r.» Za pośrednictwem Fundacji „Wolność i Demokracja”

